Nr. 12

Niedziela 12 Stycznia 1936 r.

Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem.
Rocznik XLV

Redakcja i Administracja
Warszawa
ul. Warecka 7—Tel. 5.06.70

Kraków
ul. Dunajewskiego 5
Telefon 103.10

NAPRZÓD

ORGAN POLSKIEJ PARTJI SOCJALISTYCZNEJ
WYCHODZI CODZIENNIE RANO
WYDAWCA: RADA NACZELNA P. P. S.

Cena 15 groszy za numer
Miesięcznie złotych 3·50
Zagranicą 6 złotych
Konto PKO w Warszawie Nr. 29.129

Warunki prenumeraty: w Krakowie z odnoszeniem miesięcznie zł. 3.50, na prowincji miesięcznie zł. 3.50, zagranicą zł. 6.—. Za zmianę adresu 50 gr.
Ceny ogłoszeń: Za wiersz wysokości 1 milimetra w tekście gr. 50, zwyczajne gr. 40, nekrologi do 60 mm. gr. 20, powyżej 60 mm. gr. 30, drobne za wyraz 20 gr. Poszukiwanie i zaofiarowanie pracy bezpłatnie
Ogłoszenia tabelaryczne o 50 proc. drożej. Układ ogłoszeń tekstowych i zwyczajnych 6-cio szpaltowy. Za treść ogłoszeń Redakcja nie odpowiada.

W czwartym miesiącu wojny

Gdy zaczęła się wojna włosko - abisyńska, obiecywano sobie, że na Boże Narodzenie stolica Abisynji, Addis Abeba, znajdzie się w ręku Włoch. Święta minęły, wojna trwa już czwarty miesiąc, a Włosi są prawie tak samo dalecy od celu, jak na początku wojny. Nie przesądzając dalszego rozwoju akcji wojennej, trzeba przecież stwierdzić, że dotychczasowy jej przebieg jest dla Włoch bardzo niepomyślny, wojna przeciąga się, a czas pracuje przeciw Włochom.

We Włoszech nie wolno pisać prawdy o sytuacji na froncie; urzędowe listy strat fałszuje się w sposób niezdarnie cyniczny; ale na tle rosnącego niedostatku i powiększających się trudności wewnętrznych, prawda na dłuższą metę zataić się nie da. Jeszcze nie nastąpiło przebudzenie opinji, jeszcze aparat faszystowski panuje nad krajem, ale niepowodzenie wojenne jest najlepszym agitatorem przeciw faszyzmowi, w obliczu klęsk wojennych żadna nie utrzyma się sława, a nadęte wielkości zapadają w nicość.

Nielepiej przedstawia się sytuacja Włoch na terenie międzynarodowym i na odcinku dyplomacji. Obalenie projektu Lavala — Hoara podziałało niby przekłucie wrzodu, organizm Ligi Narodów jakby okrzepł, atmosfera polityczna oczyściła się nieco. Wprawdzie Laval, [illegible] nim i Mussolini, uzyskali tyle, że sankcje naftowe nie weszły dotąd w życie. Ale wszystko wskazuje na to, że czynią się przygotowania do wprowadzenia tych sankcyj, do zaostrzenia nacisku na Włochy.

Świadczyłoby o tem przedewszystkiem porozumienie wojskowe Anglji z Francją, zapewniające współdziałanie sił zbrojnych obu tych krajów, wrazie napadu Włoch na ich flotę, albo ataku Niemiec na Francję. Nie znamy zasięgu tego porozumienia, ani dokładnej jego treści. W każdymbądź razie ma on charakter obronny na wypadek rozszerzenia wojny poza teren abisyński wrazie aktu rozpaczy ze strony Mussoliniego, który groził, że sankcje naftowe uważać będzie za wyzwanie do wojny. Oznaczałoby to, że sankcje naftowe przecież będą zastosowane.

Niewątpliwie barbarzyństwa Włoch na froncie, bombardowanie szpitali Czerwonego Krzyża, oraz zapowiedź, że Włosi nie będą się liczyli w dalszej wojnie z żadnemi przepisami międzynarodowemi — silnie wzburzyły opinję świata przeciw Włochom i ułatwiają obecnie przeprowadzenie uchwały o sankcjach naftowych. Z drugiej jednak strony niewiadomo dotąd, jak zachowają się w sprawie tych sankcyj Stany Zjednoczone i inne państwa, posiadające ropę naftową. Zdaje się, że rokowania na ten temat są w toku.

Toczy się więc ożywiona akcja dyplomatyczna, mająca na celu odosobnienie Włoch i okrążenie ich pierścieniem państw „sankcyjnych", przygotowanych do odparcia ewentualnego ataku zbrojnego Włoch.

Włosi, rzecz jasna, chcą pokrzyżować tę akcję i prowadzą własną akcję dyplomatyczną. Mówi się o pośrednictwie pokojowem papieża. Bezwątpienia król belgijski, szwagier syna króla włoskiego nadal zabiega u króla angielskiego o ratunek tronu włoskiego, któryby oczywiście nie przeżył upadku faszyzmu i Mussoliniego.

Najbliższe tygodnie mogą przynieść doniosłe wydarzenia i zmiany. Wojna włosko - abisyńska jest wciąż ośrodkiem, dokoła którego skupia się zainteresowanie całego świata; wojna ta staje się stawką wielkiej gry o losy Europy a może i świata. Każdy dzień może zgotować niespodziankę i dlatego **trzeba z napiętą uwagą śledzić rozwój wypadków.** Jak dotąd, przebieg zarówno wojny na froncie, jak wojny dyplomatycznej, jest dla Włoch, a więc dla faszyzmu włoskiego, **wysoce niepomyślny.** Jeżeli dalej tak pójdzie, faszyzm włoski nie uniknie klęski, która byłaby zarazem wielkiem zwycięstwem demokracyj i kultury.

(jmb.).

Sytuacja na frontach

Bitwa pod Karanie

Pierścień wojsk abisyńskich zaciska się dookoła Makalle

Wczorajsze depesze [illegible] dalszy odwrót wojsk włoskich [illegible] froncie erytrejskim. Mimo długotrwałych deszczów i zupełnego zniszczenia dróg nacisk wojsk abisyńskich na pozycje włoskie pod Makalle trwa bez przerwy. Na wszystkich odcinkach toczą się walki i utarczki, przyczem na zachód od Makalle Włosi musieli opuścić wszystkie prawie pozycje zajęte przez nich w poprzednich tygodniach. Niektóre załogi fortów i umocnień włoskich zostały wycięte w pień.

Na froncie południowym, jak wiadomo, gen. Grazziani po klęsce pierwszej ofensywy na Harrai, porzucił marzenia o przebyciu bezwodnej pustyni Ogaden i przerzucił całą swoją armję w kierunku prowincyj Bali i Sidamo. Bohaterski generał włoski wybrał sobie te prowincje, ponieważ abisyńskie siły zbrojne są tam nieznaczne a kraj jest stosunkowo łatwo dostępny. Przed ofensywą lotnicy włoscy rozwinęli ożywioną akcję, bombardując przez szereg dni wsie abisyńskie. Jak się okazuje, ani wojska Rasa Destu, ani oddziały Dedzjaka Benjenemeret nie przejęły się zbytnio atakami lotniczemi i przy pierwszej próbie sforsowania doliny rzeki Webi Szebeli, przednie straże wojsk abisyńskich zaatakowały Włochów pod Karanie, na zachód od Gorabai. Bitwa zakończyła się ciężką klęską wojsk włoskich. W ręce Abisyńczyków wpadły duże zapasy broni, stacja radjowa. 6 sa mochodów pancernych, 9 karabinów maszynowych i t. d.

Włosi musieli się wycofać na południe.

Musimy tu wyjaśnić, że Karanie leży niedaleko Danane. Obie te miejscowości zostały w swoim czasie zdobyte przez włoski tubylczy korpus posiłkowy sułtana Olbl Dinolo. Abisyńczykom chodziło nietylko o odzyskanie tych miejscowości, ale przedewszystkiem o rozbicie tych wojsk tubylczych. Atak Abisyńczyków nastąpił w momencie, gdy wojska włoskie były pozbawione wsparcia ze strony lotnictwa. Moment ten zadecydował o ich klęsce.

Odzyskanie Karanie ma duże znaczenie strategiczne, ponieważ spycha wojska włoskie na lewe skrzydło wojsk Rasa Desty. Wojska Rasa Desty, broniące wstępu do trzech dolin: Webi Szebeli, Webi Ganale i rzeki Doria są doskonale uzbrojone i liczą podobno 200 tysięcy ludzi.

Obecnie gen. Grazziani — jak donoszą niektóre źródła — wstrzymał dalszą ofensywę, czekając na nowe posiłki. Marsz. Badoglio podobno kieruje obecnie wszystkie przybywające oddziały na front południowy. Ale równocześnie i wojska abisyńskie otrzymują coraz więcej materjału wojennego ze wszystkich stron świata.

W Addis Abebie zapowiadają nieuniknioną klęskę Włoch na wszystkich frontach.

Handlarze bronią

Dalsze sensacyjne kulisy w sprawie handlu bronią

Wczorajsze obrady amerykańskiej komisji senackiej do spraw handlu bronią dały w wyniku ciekawe informacje w sprawie handlu bronią w okresie wojny światowej. 84 procent materjału wojennego, zakupionego przez sojuszników w Stanach Zjednoczonych przed przystąpieniem ich do wojny, nabyto za pośrednictwem Morgana.

Eksport broni ze Stanów Zjednoczonych w ciągu trzech lat poprzedzających wojnę, wynosił 125,765,518 dolarów. Eksport ten w latach 1915, 1916 i 1917 wzrósł do 2,187,318,059 dolarów, czyli więcej, niż 16 razy. Morgan, który udzielił tych informacyj, zaznaczył, iż Amerykanie byli zadowoleni ze wzrostu obrotów handlowych.

Zeznania przewodniczącego zakładów „Vickers - Armstrong", generała sir Herberta Lawrenca, na posiedzeniu angielskiej komisji śledczej, powołanej dla zbadania stosunków w przemyśle zbrojeniowym, miały przebieg sensacyjny. Sir Herbert Lawrence oświadczył między innemi, że zakłady Vickersa po długoletnich próbach wykonały typ działa zenitowego, które przewyższać ma wszystkie dotychczasowe modele dział zenitowych najnowszej konstrukcji. Lawrence dał do zrozumienia, że działa zenitowe nowego typu zakupywane są przeważnie przez zagranicę, oraz, że Rząd angielski dotychczas nie zainteresował się tym modelem. W dalszym ciągu swych wywodów generał Lawrence zaprzeczył, jakoby sir Bazyl Zacharow posiadał jeszcze jakiekolwiek wpływy w zakładach Vickersa, lub ich filjach. Zacharow zaangażowany jest obecnie już tylko w zakładach Vickersa w Hiszpanji. Następnie Lawrence zaprotestował przeciwko zarzutom, jakoby zakłady Vickersa uciekały się do metod korupcyjnych i wypowiedział się wreszcie za utrzymaniem prywatnego przemysłu zbrojeniowego. Po generale Lawrence zeznawał sekretarz generalny zakładów „Vickersa", Young, który kategorycznie zaprzeczył przynależności zakładów Vickersa do jakiegokolwiek międzynarodowego trustu zbrojeniowego. Niemniej z tych zeznań wynika, że „patrjotyczny" przemysł zbrojeniowy Anglji sprzedaje najlepsze swoje wynalazki temu, kto więcej zapłaci..

Z.S.S.R. nie boi się Japonji

Oświadczenie Marsz. Blüchera

Według informacyj ajencji „Kokutsu" z Moskwy dowódca armji Dalekiego Wschodu, Blücher, wy[illegible] akademji wojskowej w Moskwie odczyt na temat możliwości konfliktu z Japonją. Blücher dowodzi, że w razie wybuchu wojny Z. S. S. R. ma szanse przejęcia inicjatywy strategicznej w swe rę[illegible]. Blücher wyraził pogląd, że wojna może być rozstrzygnięta w bardzo szybkim tempie w czasie w drodze wykorzystania przez Sowiety ich przewagi lotniczej, która nabiera specjalnego znaczenia.

(ATE).

Kortezy hiszpańskie

Rozwiązane Kortezy w Hiszpanji liczyły 472 posłów. W myśl ordynacji wyborczej, wypada jeden poseł na 50,000 mieszkańców. Osobny dekret ma postanowić, czy okręgi w których ilość mieszkańców wzrosła powyżej 30,000, nie dosięga jednak 50,000, będą miały prawo do dodatkowych posłów. W razie wydania tego dekretu, przyszła Izba będzie liczyć około 500 członków. (PAT.).

Ratusz wyleciał w powietrze

Z Pendleton, w stanie Indjana (Ameryka) donoszą, że tamtejszy ratusz wyleciał skutkiem wybuchu w powietrze. W chwili katastrofy odbywało się w ratuszu pierwsze posiedzenie nowoobranej rady miejskiej. Z gruzów ratusza wydobyto dotychczas 4 zabitych, 13 osób doznało ciężkiego poparzenia. Mimowolnym sprawcą katastrofy był ślusarz, który w piwnicy ratusza zapalił zapałkę, co spowodowało wybuch gazów ziemnych. (PAT.).

Sankcje naftowe

Jakie będzie stanowisko W. Brytanji?

Z głosów prasy angielskiej wynika, że Anglja dotychczas nie zajęła zdecydowanego stanowiska w kwestji ewentualnego rozszerzenia sankcyj na naftę i jej przetwory.

Jak donosi „Daily Telegraph", Anglja i Francja pragną przed powzięciem ostatecznych decyzyj w tej sprawie, zaznajomić się gruntownie z ostatnią deklaracją prezydenta Roosevelta o neutralności Stanów Zjednoczonych.

Polityczny korespondent „Morning Post" rozważając kwestję obostrzenia sankcyj podkreśla, że gabinet angielski na najbliższem posiedzeniu rozpatrywać będzie to zagadnienie z trzech punktów widzenia:

1) czy sankcje naftowe przedstawiają obecnie mniejsze niebezpieczeństwo wojny włosko-angielskiej niż w grudniu ub. r.

2) w jakim stopniu manewry floty francuskiej i deklaracja prezydenta Roosevelta o neutralności wpłynęły na sytuację.

3) w jakiej mierze reakcja angielskiej opinji publicznej na plan paryski osłabioną została oświadczeniem, złożone w izbie gmin przez b. min. Hoare.

„Daily Express" podkreśla, że przedstawiciel Anglji w Lidze Narodów, **nie wystąpi za obostrzeniem sankcyj.** Spodziewać się raczej należy oświadczenia, że istniejce dotychczas sankcje **są zupełnie wystarczające** i że należy wstrzymać się od zastosowania nowych sankcyj. (ATE.).

Nowa dewaluacja dolara?

Jak Roosevelt odpowie na decyzję Sądu Najwyższego

Wczoraj na posiedzeniu amerykańskiego Senatu demokrata Bankhead zaatakował ostro decyzję Sądu Najwyższego, wymierzoną przeciw organizacji odbudowy rolniczej, t. zw. A. A. A. Bankhead oświadczył, że w tych warunkach Rząd powinien inną drogą przyjść spomocą rolnikom, **zwiększając emisję banknotów, gwarantowaną przez zapasy złota i srebra, leżące bezczynnie w skarbcu.** Prezydent — mówił Bankhead — ma prawo działać w ten sposób, i mam nadzieję, że uczyni to.

Dodać należy, że pogłoski, krążące w Londynie, iż nowa dewaluacja dolara znajdzie się w nowym programie akcji pomocy rolnikom, nie wywołały żadnych komentarzy w sferach Białeog Domu. Sekretarz stanu do spraw skarbu, Morgenthau, oświadczył prasie, że nie obchodzą go te pogłoski.

Republikanin Carey złożył w Senacie wniosek, domagający się, aby departament rolnictwa nabywał nadwyżki zbiorów od rolników za pośrednictwem specjalnego urzędu wywozowego.

Demokrata Logan złożył projekt poprawki do konstytucji, upoważniający Kongres do kontrolowania przemysłu rolniczego. Dla uchwalenia poprawki, według konstytucji, trzeba większości ¾ głosów. (PAT).

Tow. St. Niemyski w więzieniu

Nasz redaktor odpowiedzialny tow. Stanisław Niemyski został wczoraj osadzony w więzieniu na ul. Daniłowiczowskiej w Warszawie.

Tow. Niemyski ma odsiedzieć parę miesięcy w wyniku wyroków prasowych „Robotnika".

Amnestja, jak wiadomo, nie objęła spraw prasowych.

Pływające więzienie

Donoszą z Rio de Janeiro, że wobec ogromnej ilości aresztowanych w związku z ostatnią rewolucją i przepełnienia wszystkich więzień i zakładów karnych, władze policyjne uruchomiły więzienie pływające na pokładzie okrętu „Pedro Primero", w którem umieszczono setki aresztowanych, oskarżonych o branie czynnego udziału w krwawych rozruchach.

(PAT).

Proces o zabójstwo min. Pierackiego

Ostatni dzień rozprawy

Wrażenia spoza sali sądowej

Trzydziesty pierwszy dzień rozprawy, — czwartek, mowa ostatniego z obrońców adw. Lwa Hankiewicza. Na podwórzu sądowem ożywienie.

Właśnie wychodzą na przerwę obiadową. Wszyscy gorąco wyrażają uznanie adw. Hankiewiczowi, serdecznie mu gratulują głębokiego prawniczego ujęcia obrony. Padają słowa ciepłe, serdeczne, wiele uścisków dłoni...

Rozmawiają... sprawozdawca — „banita" z sali sądowej słucha i zapamiętuje...

Podobno licznie przybyli na przemówienie Hankiewicza przedstawiciele sfer sądowych z wielkim zainteresowaniem przysłuchiwali się przemówieniu.

Większa, niż dotąd, ilość adwokatów zdołała zdobyć bilety wstępu.

Jak mówią, mowa adw. Hankiewicza utrzymana w tonie wielkiego spokoju już w pierwszej swej części tak zdenerwowała prok. Żeleńskiego, że kilkakrotnie chciał zerwać się ze swego miejsca, a tylko prok. Rudnicki temu przeszkodził. Mowa w pierwszej części (do omawiania osoby osk. Hnatkiwskiej), ani razu nie została przerwana przez przewodniczącego.

W czwartek omawiano z wielką serdecznością piękny odruch Aleksandra Zelwerowicza, który podszedłszy do ławy oskarżonych w przededniu Wigilji według kalendarza grecko - katolickiego uścisnął ręce uwięzionych.

Mówiono i o tem, że to samo uczynił i prok. Żeleński, co wywołało wiele komentarzy.

Dużo mówi się o procesie po za gmachem Sądu. Echa mów obrończych przedostają się na zewnątrz starych grubych murów i dają obfity materjał do dyskusji i — do myślenia.

Dzień wyroku się zbliża. Z jednej strony stoją zarzuty wytoczone przez oskarżenie — z drugiej dowody przedstawione przez obronę...

Dzień wyroku da odpowiedź...

I. K.

Z mowy czwartkowej Lwa Hankiewicza

Kilka ustępów

Całości bardzo ładnej i bardzo logicznie skonstruowanej mowy adw. Lwa Hankiewicza zamieścić, niestety, nie możemy tak samo, jak nie mogliśmy — poprostu ze względów technicznych — powtórzyć w całości przemówień innych obrońców, oraz prokuratorów. Wydrukowaliśmy wczoraj w brzmieniu dosłownem zasadniczy wywód Hankiewicza co do tajemniczego Maciejki; wydrukowaliśmy też dosłownie końcowy apel do sędziów. Dzisiaj uzupełniamy tamtą część sprawozdania paroma ustępami z mowy o znaczeniu ogólnem. Szeregu myśli, a przedewszystkiem o adwokaturze Hankiewicz nie mógł wypowiedzieć naskutek sprzeciwu ze strony przewodniczącego rozprawy. Analizę prawną i faktyczną w stosunku do pozostałych oskarżonych z konieczności pomijamy; wykazywała one punkt po punkcie niejasność i niepewność wielu tez aktu oskarżenia, szczególniej co do p. Hnatkiwskiej.

O PROKURATORZE RUDNICKIM

Z wielką estetyczną rozkoszą i z dużem wzruszeniem słuchałem klasycznej mowy p. prokuratora Rudnickiego. Słuchałem głęboko wzruszony, bo przypomniały mi się dawne studenckie czasy, odżyły stare wspomnienia. W sali starożytnego uniwersytetu, podówczas Karola Ferdynanda, słyszałem takie same słowa. Wykładał nam nasz wielki i bardzo przez nas czczony i kochany profesor Tomasz Masaryk — o humanizmie. Roztaczał przed nami — młodymi chłopcami — nowe dziwne horyzonty i wszczepiał w nasze dusze nieśmiertelne hasła humanizmu, braterstwa, piękna i sprawiedliwości. I teraz znowu w tej sali słyszałem takie szlachetne słowa, takie szlachetne myśli.

Drugi raz, już w tej sali, słyszałem takie pełne ludzkości słowa z ust p. prokuratora Rudnickiego. Było to coś przed 12 laty. Na krześle przewodniczącego siedział wówczas p. sędzia Gumiński, na krześle prokuratorskiem — p. prokurator Rudnicki, a na ławie obrońców — senior Wróblewski, z Wilna Głuszkiewicz — w tem miejscu p. przewodniczący Posemkiewicz nie pozwolił dalej o tem mówić.

Mimo to jednak nie mogę pozostawić bez odpowiedzi niektórych momentów z tej przemowy.

M. in. powiedział p. prokurator Rudnicki: „My z Galicji odejść nie możemy, nie dlatego, że tam jest taki a taki procent Polaków, ale dlatego, że:

1) gdyby stamtąd odszedł polski Rząd, to tam zostanie polski chłop, inteligent, tam zostanie polska kultura;

2) wtedy Polacy staliby się uciskaną mniejszością;

3) nie możemy rzucić na żer tej polityki — ma na myśli program OUN. — tej masy Polaków.

Tu jest nieporozumienie. Od samego początku tego procesu padały z miejsca prokuratorskiego wyraźne oświadczenia, że ten proces nie dotyczy ukraińskiego narodu, bo oskarżeni należą tylko do garstki wywrotowej organizacji OUN.

Tymczasem w swoim wywodzie p. prokurator Rudnicki mówiąc o tak ważnym problemie, jak ukraińsko - polski, cały czas stawia go na płaszczyźnie polskiego narodu i — OUN.

Tak kwestji stawiać nie można. Jeżeli z jednej strony p. prokurator stawia polskie społeczeństwo, a z drugiej nielegalną organizację OUN., rozumiem, że do żadnej współpracy przyjść nie może. I dlatego żałuję bardzo, że p. prokurator ograniczył się tylko do OUN., a nie postawił, jako drugiego partnera, całego ukraińskiego społeczeństwa i na tej platformie nie omówił polsko - ukraińskiego problemu.

I jeszcze jest jeden moment, na który muszę odpowiedzieć p. prokuratorowi, a mianowicie co do zagadnienia, czy ukraiński naród jest już państwowo twórczy, czy nie? Pan prokurator powołał się na rzeczywiście bardzo wielki autorytet w tej sprawie, a mianowicie Leona Wasilewskiego i przytoczył książkę jego z przed wojny.

Prawdopodobnie pan prokurator przeoczył, że tenże sam Leon Wasilewski wydał drugą książkę w r. 1934 p. t. „Kwestja ukraińska, jako zagadnienie międzynarodowe", gdzie autor zmienia całkowicie swój poprzedni pogląd i przedstawił zagadnienie ukraińskie inaczej i pisze:

„Konjunktura jest zjawiskiem zmiennem. Myśmy tyle dziesięcioleci czekali na układ stosunków, który pozwolił nam wreszcie urzeczywistnić marzenia i tęsknoty pokoleń, „urodzonych w niewoli i okutych w powiciu", kto wie, może i 40 miljonowy naród ukraiński w niedalekiej przyszłości doczeka się takiej konjunktury, którą potrafi wyzyskać pomyślnie dla lepszej, świetlanej przyszłości, skorzystawszy z doświadczeń minionego okresu".

SŁOWA EUG. ŚMIAROWSKIEGO

I proszę Was, panowie sędziowie, dajcie jeszcze słowo naszemu najukochańszemu koledze, już dzisiaj w zaświatach, koledze Śmiarowskiemu. On bronił ukraińskich posłów, i w obronie tej powiedział:

„I dla tego niech naród ukraiński żywi ideały niepodległości w sercach swych — to jego prawo święte i nienaruszalne, ale w konkretnym układzie sił danego momentu historycznego, kiedy ideały te muszą pozostać ideałami, niech współpracuje z nami przy rozwiązywaniu codziennych zagadnień życia, jako zespół lojalnych obywateli państwa i niech w tej współpracy znajdzie z naszej strony wyciągniętą rękę".

I jeszcze jedno przypomnienie.

„Jestem przekonany, że tylko ścisły związek między wolną Polską i wolną Ukrainą może zapewnić pokój na wschodzie i pomyślny rozwój obydwu bratnich narodów.

Ja z mej strony starałem się doprowadzić do tego, ale wskazówka na zegarze historji stanęła pięć minut przed dwunastą, i godzina dwunasta, godzina Waszej wolności jeszcze nie wybiła, — ale mam nadzieję, że to wkrótce nastąpi czego Wam od serca życzę".

Tak powiedział Józef Piłsudski, pierwszy Marszałek Polski, podczas kilkagodzinnej audjencji doktorowi Stefanowi Fedakowi, ojcu Stefana Fedaka.

Bez replik

Wyrok będzie ogłoszony w poniedziałek

Ostatni dzień rozprawy był nową niespodzianką.

Wszyscy wiedzieli, — mówiono o tem szeroko, że prok. Żeleński zamierza replikować. Przygotowywał się do tego ze zwykłą sumiennością, notując szereg momentów z przemówień obrońców. Obrona liczyła się z tą ewentualnością i również przygotowywała repliki...

Dzień wczorajszy zaczął się jednak od rzeczy niespodziewanej. Przewodniczący prezes Posemkiewicz, nie zadając nawet zwykłego pytania, czy prokuratorzy nie zabiorą jeszcze głosu, zwrócił się od razu do oskarżonych, oświadczając, że na podstawie odnośnych przepisów udziela oskarżonym głosu dla „ostatniego słowa".

Po krótkich kilku słowach Bandery, Łebeda, Raka i Czornija, wypowiedzianych po ukraińsku pozostali oskarżeni po ukraińsku oświadczyli tylko, że nic nie mają do powiedzenia. Kłymyszyn i Kaczmarski na wezwanie przewodniczącego podnieśli się jedynie ze swych miejsc i usiedli milcząc. Maluca oświadczył po polsku, że nic nie ma do powiedzenia, Myhal po polsku zaznaczył, że wszystko już powiedział onegdaj.

Po tych kilkunastu minutach przewodniczący zamknął posiedzenie oznajmiając, że ogłoszenie wyroku nastąpi:

W PONIEDZIAŁEK O GODZINIE 12 W POŁ.

Na dziedzińcu sądowem mimo deszczu, potworzyły się grupy żywo omawiające ten przedostatni akt rozprawy sądowej.

Padały gęste krople deszczu... na podwórze sądowe zajechały czarne kadłuby aut, by zabrać do murów więzień tych, co przez dwie doby oczekiwać będą na wyrok, który zapadnie w ostatnim dniu starego roku według kalendarza grecko - katolickiego.

I. K.

W sprawie akcji nauczycielskiej

Atak „Kurjera Porannego"

Onegdajszy „Kurjer Poranny" zamieścił atak na TUR-a — spowodowany odmową (ze strony TUR-a) wzięcia udziału w demonstracyjnym wiecu szkolnym, zorganizowanym przez Związek Nauczycielstwa Polskiego. Nie mamy czasu i miejsca na obszerną polemikę. Wystarczy sprostować główne „fakty", przytoczone przez „sanacyjną" redakcję.

1) Nie jest prawdą, że Związek Nauczycielski dotrzymał wszystkich zobowiązań wobec TUR-a, a w tej liczbie porozumiał się z Komisją Centralną Klasowych Związków Zawodowych. Natomiast prawdą jest, że z Komisją wcale się nie porozumiewał — jeszcze wczoraj ponownie to sprawdziliśmy.

2) Nie jest prawdą, że TUR. zgodził się całkowicie na rezolucję związku. Natomiast jest prawdą, że w swym liście TUR. wyraził zastrzeżenia co do rezolucyj, żądając omówienia ich w konferencji ustnej. W liście wypowiedział tylko parę zastrzeżeń. Między innemi zażądał wprowadzenia postulatu umieszczenia miljona dzieci, pozbawionych szkół, — w szkołach. Żądania TUR-a przez Związek Nauczycielski nie zostały uwzględnione.

3) Z lubością „Kurjer Poranny" cytuje inne zastrzeżenia TUR-a, mianowicie co do motywowania konieczności szybkiego rozwoju szkolnictwa — „potrzebami siły obronnej państwa". Tymczasem w swym liście TUR. zastrzegł się, że nie występuje przeciwko „obronnej sile" i t. d., lecz uważa, iż motywacja postulatów szkolnych winna być szersza i głębsza, zasadnicza. A „Kurjer" rozstawia sobie różne wykrzykniki, starając się zasugerować czytelnikowi jakiś „antypaństwowy" charakter Turowego listu.

4) „Kurjer" twierdzi, że to „sztab partji" zgwałcił TUR, i kazał mu usunąć się od udziału w oświatowym nauczycielskim wiecu. Jest to, naturalnie, zwyczajne kłamstwo. Wobec zmienionych podstaw organizacyjnych, wobec niezmienionej rezolucji i t. d. TUR. został zmuszony do niebrania udziału w wiecu.

Artykuł „Kurjera" został, jak się zdaje, zainspirowany przez pewne koła nauczycielskie. Niemniej przeto „fakty" są fałszywe, a chwyty niezbyt piękne.

C.

Odczyt zbiorowy Ligi Obrony Praw Człowieka i Obywatela w Warszawie

Czwartkowy odczyt zbiorowy pod hasłem:

Prawa Człowieka i Obywatela,

zorganizowany w Warszawie w Sali Towarzystwa Higjenicznego przez Ligę Obrony Praw Człowieka i Obywatela skupił nadspodziewanie wielką liczbę uczestników. Sam przebieg odczytu zasługuje w pełni na szczegółowsze sprawozdanie, które podamy jutro.

Przegląd prasy

Uwagi na marginesie

Wątpimy, czy p. Słonimski w odpowiednim czasie wystąpił z artykułem w „Wiadomościach Literackich", w którym poddał krytyce sposób zachowania się pewnych sfer burżuazji żydowskiej. W momencie nacjonalistycznego rozwydrzenia i hec antysemickich, słuszne skądinąd uwagi p. Słonimskiego można było odłożyć do lepszych czasów.

Temniemniej jest niezrozumiały szał, jaki ogarnął prasę żydowską, która w niewybredny sposób atakuje p. Słonimskiego za to, że ośmielił się napisać parę krytycznych słów o złych manierach burżuazji żydowskiej.

Nacjonalistyczne dzienniki żydowskie uważają, że każde słwoo krytyczne o Żydach jest zbrodnią i objawem antysemityzmu. A przecież p. Słonimskiego trudno posądzić o antysemityzm. „Nasz Przegląd" w taki sposób atakuje autora „Kronik tygodniowych".

Gdyby p. Słonimski krytykował Żydów w taki sam sposób jak endeków lub klerykałów, prasa żydowska nietylko nie miałaby nic przeciwko temu, a nawet byłaby mu wdzięczna. Ale p. Słonimski atakował Żydów właśnie po endecku. Czy Żydom nie wolno chodzić do kawiarni? Czy lepiej aby chodzili do szynku? Czy p. Słonimski jest komunistą, dla którego „nieprodukująca klasa pośredników", czyli burżuazja wogóle jest godna nienawiści i wytępienia? Czy p. Słonimski nie wie, że zarzut „hałaśliwości, arogancji, narzutliwości" antysemici kierują nietylko pod adresem „żydów nalewkowskich" lecz także i szczególnie pod adresem pp. Słonimskich, Grydzewskich, którzy „wpychają się" nietylko do lokalów „polskich", lecz i do literatury polskiej? W tem renegackiem rzucaniu się na swych współplemieńców, na swych braci w niedoli, a nie w ich krytykowawaniu, tkwi plugawość wybryku p. Słonimskiego.

***

P. Cat w „Słowie" z uporem co dziennie zamieszcza artykuły w związku z toczącym się w Wilnie procesem młodzieży lewicowej.

P. Cat denuncjuje poszczególnych działaczy akademickich, a nawet profesorów i asystentów, których oskarża o rzekome tolerowanie komunistycznej roboty.

Czyby nie było przyzwoiciej poczekać na wyrok?

S-EK.

Budżet w nowym Sejmie

Dnia 10 bm. zebrała się komisja budżetowa nowego Sejmu dla rozpatrzenia budżetu na r. 1936-37.

KWESTA NA OŚWIATĘ.

Przed przystąpieniem do porządku dzienego referent budżetu oświaty p. Pochmarski apelował do członków komisji, aby, przy rozpatrywaniu budżetu, dążyli do wyszukania takich pozycyj, których skreślenie mogłoby dać conajmniej 10 milj. zł. oszczędności na rzecz zwiększenia budżetu oświaty (powiększenia etatów nauczycielskich).

BUDŻET PREZYDENTA.

Bez dyskusji uchwalono budżet Prezydenta: uposażenie p. Prezydenta wynosi 190.000 zł., fundusz dyspozycyjny 60 tys. zł. Koszty reprezentacyjne i podróże preliminowane są na 174.850. Na kancelarję cywilną preliminuje się 1.552.190, na gabinet wojskowy — 916.660 zł.

SPÓŹNIONE ŻALE.

Referent budżetu Sejmu i Senatu, pos. Jedynak z ubolewaniem stwierdza, że parlament polski stracił autorytet w społeczeństwie. Mówca powiada: „walka, przeprowadzana przez parę lat przeciw pewnym osobom i metodom na terenie Sejmu, niestety dotknęła także samego ciężaru gatunkowego i znaczenia Sejmu i Senatu w opinji społeczeństwa".

Pos. Jedynak w dalszych wywodach domagał się rozszerzenia praw Sejmu i marszałka oraz... „eksterytorjalności" obszaru Sejmu.

Ten sam temat porusza p. Walewski, zaznaczając, że podczas jednej z oficjalnych uroczystości (przyjęcie noworoczne na Zamku. Przyp. Red.) posłom i senatorom wyznaczono miejsce na szarym końcu. P. Pacholczyk ma za złe, że miejsce dla posła na uroczystościach oficjalnych uzależnia się od tego, czy ma frak i cylinder, czy nie.

***

Na liczne zapytania ze strony posłów udzielali wyjaśnień dyr. Biura Sejmu p. Rutkowski i dyr. Biblioteki dr. H. Kołodziejski.

***

Wlokła się cała ta „debata" sennie i nudno.

Proces wileński

Pierwsze dni

Proces wileński, który nazwaliśmy procesem „grupy młodego pokolenia", rozpoczął się w dn. 8 stycznia. Charakter procesu przedstawiliśmy przed paroma dniami w specjalnym artykule.

W pierwszym dniu procesu odczytano akt oskarżenia, poczem nastąpiły wyjaśnienia oskarżonych. Prokurator zadawał różne pytania, z których pewna część wprawiłaby w Warszawie w rzetelny podziw każdego sędziego. Bo jednak istnieje jakaś nieuchwytna różnica między stolicą, a „Kresami" w sensie... „poszukiwania" komunizmu. Ta różnica wypada bezspornie na korzyść Warszawy.

***

Jedną rzecz musimy podnieść w związku z tym procesem, i to podnieść z całym naciskiem. Piszemy o niej w kilku słowach w dzisiejszym „Przeglądzie Prasy". Otóż p. St. Mackiewicz (Cat), redaktor naczelny „Słowa", wziął na siebie w tej sprawie i rolę prokuratora, i rolę sędziego śledczego, i nieomal rolę urzędu śledczego, nie czekając nawet na przebieg rozprawy sądowej. Tak publicyście postępować nie wolno. To jest brzydkie z każdego punktu widzenia. Tu nie chodzi ani o punkt widzenia socjalistyczny, ani o punkt widzenia konserwatywny. To jest BRZYDKIE poprostu. I... kropka.

Podziękowanie

Zarząd Główny Robotniczego Towarzystwa Przyjaciół Dzieci składa serdeczne podziękowanie **pracownikom Tow. Przem. Zakł. Mech. Lilpop, Rau i Loewenstein za złożenie ofiary w sumie 1000 zł. (jeden tysiąc)** na zakłady wychowawcze.

Jednocześnie Zarząd Główny R. T. P. D. wyraża serdeczne podziękowanie wszystkim tym, którzy z okazji Świąt Bożego Narodzenia złożyli ofiary na zakłady wychowawcze lub na rzecz dzieci bezrobotnych, bezpośrednio do Towarzystwa, bądź za pośrednictwem administracji „Robotnika".

Przewodniczący **T. Arciszewski.**
Sekretarz **W. Pożaryska.**

Pokwitowanie

Zarząd Główny Ligi Obrony Praw Człowieka i Obywatela w Polsce kwituje z odbioru 500 zł., przekazanych dla amnestjonowanych więźniów politycznych przez obyw. Jesionowskiego w Paryżu (sekcja polska C.G.T.).

Po orędziu Roosevelta

Faszyzm kompromituje się coraz bardziej

W ostatnich czasach na terenie polityki europejskiej zaszły fakty, świadczące o dalszem kompromitowaniu się faszyzmu — nawet w oczach jego burżuazyjnej lub drobnoburżuazyjnej klijenteli.

Pamiętajmy, że społeczne zjawisko „faszyzmu" składa się niejako z dwuch części klasowych: 1) z wielkiej burżuazji (daje pieniądze), dążącej do ustalenia swej zbrojnej dyktatury celem [illegible] mania proletarjatu i wykorzystania finansowych zasobów państwa; 2) z drobnej burżuazji (sklepikarz, rzemieślnik, bezrobotny inteligent), częściowo z chłopów — doprowadzonych kryzysem — do rozpaczy, szukających opieki „wodza" i wierzących jego demagogji. Treść społeczną, klasową daje faszyzmowi ten pierwszy czynnik, wielka burżuazja (zwłaszcza finansowa); drugi zaś jest poprostu oszukany i dostarcza materjału ludzkiego do oddziałów różnych „koszul" — czarnych czy brunatnych.

Jeśli więc chodzi o kompromitowanie się faszyzmu, możemy odróżniać — ogólne (zasadnicze) i szczegółowe. Ogólne — rzecz wiadoma — polega na tem, iż swych obietnic, przedewszystkiem gospodarczych, danych drobnej burżuazji, faszyzm nie spełnił. Np. w programie hitlerowskim dla drobnej burżuazji przeznaczone były „ugminnienie wielkich domów towarowych" (bijących konkurencyjnie drobnych sklepikarzy) lub „zniesienie niewolnictwa procentowego". Naturalnie, mowy teraz niema o realizacji podobnych obietnic! „Domy" najspokojniej handlują dalej (mimo żydowskiego kapitału!), a „procent" — procent naturalnie raczej wzrósł... Hitlerowska blaga „programowa" prysła, jak bańka mydlana. W podobny sposób Mussolini nie tylko nie obalił kryzysu gospodarczego, lecz odwrotnie — przełożył ciężary kryzysowe na barki pracującej ludności.

Ale to jest skmopromitowaniem się natury ogólnej. Jak wspomnieliśmy, ostatnio ujawniły się konsekwencje dalsze, szczegółowe. Przyjrzyjmy się niektórym.

Mussolini rozpoczął wojnę abisyńską, między innemi dla tego, że szukał wyjścia z trudnej sytuacji gospodarczej. Barbarzyństwo tej wojny (bombardowanie szpitali, bomby gazowe, używanie tubylców i t. d.) wywarło w świecie cywilizowanym jaknajgorsze wrażenie. Pozatem ta wojna postawiła szereg państw (Anglja) w trudnem położeniu i oziębiła ich stosunek do faszyzmu. „Mniejsze" państwa, zwłaszcza po fatalnej propozycji Hoare'a, zrozumiały, czem im grozi wojna europejska, przygotowywana przez faszyzm; stąd także upadek „entuzjazmu" dla faszyzmu. Ale pamiętajmy, że wojnę przygotowuje także „Trzecia" Rzesza. Obawy angielskie przed lotnictwem niemieckim są znane. Nastroje w „Małej Entencie" — również. Wszystko to osłabia zapały dla faszyzmu.

A teraz weźmiemy stosunki wewnętrzne w krajach faszystowskich. Hitlerowi udało się zmniejszyć bezrobocie przy pomocy uruchomienia przemysłu wojennego. Ale wiecznie utrzymywać ten przemysł w napięciu niepodobna — zaczyna się znów wzrost bezrobocia. Pozatem rosną trudności aprowizacyjne—brak tłuszczów. Dzienniki hitlerowskie tłomaczą ten brak tem, że import zbyt mały, zaś mały import — tem, że waluty zabrakło, bo poszła na zakup surowców wojennych. Ale taka argumentacja głodujących biedaków nie przekona. To ma być ta szczęśliwa i wspaniała „Trzecia" Rzesza?! Bez pracy i tłuszczów?!

Tak demaskuje się i kompromituje się faszyzm w oczach swej drobnoburżuazyjnej klijenteli oraz tej części lub cząstki proletarjatu, którą udało mu się gdzieniegdzie zdobyć przy pomocy antysemickiej, klerykalnej, nacjonalistycznej lub innej demagogji.

Nie pozostaje bez wpływu także barbarzyństwo duchowe, ujawnione zwłaszcza przez „totalne" państwo Hitlera. Okrucieństwo w „obozach", usunięcie z posterunków pracy tysięcy „nieprawomyślnych" profesorów, artystów, publicystów, dzika heca antysemicka, walka z chrześcijaństwem w imię okrucieństwa, nienawiści i wojny — wszystko to nie pozostaje bez wpływów.

Tak demaskuje się, kompromituje się faszyzm. Nawet część drobnej burżuazji widzi, że niesie on tylko wojnę, barbarzyństwo i niewolnictwo.

Nie jesteśmy lekkomyślnymi optymistami — rozumiemy, że istota faszyzmu tkwi głęboko w ewolucji stosunków klasowych. Faszyzm jest obroną i kontrofensywą burżuazji przeciw masom pracującym; jest także produktem kryzysu. Ale powyżej przytoczonych faktów nie należy lekceważyć! Nie należy wpadać w fatalizm; przestrzega przed tem cała międzynarodowa prasa socjalistyczna. Orędzie Roosevelta jest ciekawym symptomatem! Musimy celowo zorganizowaną akcję informacyjną uświadomić ogół o tem, co dał masom faszyzm. A „obronę" faszyzmu pozostawmy rozpaczliwym wysiłkom „Dziennika Narodowego" — tym osobliwym „katolikom", którzy starają się bronić wonjny wogóle, a barbarzyńskich wyczynów włoskich faszystów w szczególności.

K. CZAPIŃSKI.

Przed „exposé" p. Becka

Doświadczenia

Wczoraj w artykule wstępnym ob. Benedykta Elmera poddaliśmy rzeczowej i spokojnej ocenie WYNIKI POLITYCZNE OGÓLNE działalności p. min. Becka. Te wyniki nie wyglądają — zaprawdę — imponująco. Dzisiaj zwracamy uwagę na jeden „odcinek" osobny tego polskiego frontu zagranicznego — na POŁOŻENIE POLAKÓW W „TRZECIEJ" RZESZY.

Leżą przed nami rozpaczliwe deklaracje organizacyj polskich w Niemczech, organizacyj, nie związanych z nami niczem, — związanych, przeciwnie, z obozem „sanacyjnym". Te deklaracje zawierają nawet jakiś [illegible] brzmiący apel do „wodza" Hitlera. Ale mimo to stanowią one bezsporny i oczywisty dokument postępującej naprzód, systematycznej i zorganizowanej GERMANIZACJI według wszelkich klasycznych wzorów z epoki Prus Wilhelma II.

W toku namiętnej kampanii przeciw Czechosłowacji ZAPOMNIANO O LOSIE mniejszości polskiej w Niemczech. Atakowano — [illegible] — „czechizacji" nazw kilku gmin i miejscowości na Śląsku czeskim; przemilczano prawie, że WSZYSTKIE nazwy na Mazurach zostały równolegle „zniemczone". A przymusowy udział Polaków w hitlerowskich przysposobieniach wojskowych i PARTYJNYCH? a sytuacja szkolnictwa polskiego po tamtej stronie kordonu? Teraz tamta RZECZYWISTOŚĆ dopomina się o prawo głosu dla siebie.

Polityka przyjaźni z „Trzecią" Rzeszą nie zdołała zapewnić zaspokojenia nawet minimalnych potrzeb mniejszości polskiej. To było zresztą do przewidzenia. I to jest jeszcze jedno DOŚWIADCZENIE, którem Polskę obdarzył p. min. Beck.

P. Beck będzie — podobno już napewno — przemawiał w dn. 14 stycznia na posiedzeniu Komisji Spraw Zagranicznych nowego Sejmu. Do tego „expose" trudno przywiązywać jakąkolwiek wagę. Trzeba jednak — przy sposobności — powtórzyć raz jeszcze jeden, że

POLITYKA P. MIN. BECKA załamała się i zawiodła od „a" do „z".

S. K.

Odpowiedź „Gońcowi Warszawskiemu"

Po raz [illegible] już „Goniec Warszawski" powraca do kwestji t. zw. „Funduszu kultury i opieki robotniczej", chcąc w ten sposób stworzyć pozory, że klasowe związki zawodowe żądając dla siebie odpowiednich przydziałów z tego funduszu, który same tak ostro swego czasu zwalczały, przechodzą niejako na jakieś „subsydja" rządowe.

Bezsprzecznie związki zawodowe i PPS. były i są przeciwnikami tego Funduszu, który daje możność jego kierownikom uprawiania protekcyj. Ale czy z tego ma wynikać, że dlatego mają pogodzić się z obecnym stanem rzeczy i spokojnie patrzeć, jak pieniądze z „Funduszu" rozdziela się protekcyjnie związkom „sanacyjnym" i chadeckim, które prowadzą w daleko mniejszym rozmiarze robotę oświatową wśród klasy robotniczej, aniżeli to czynią związki klasowe?

Czy dlatego, że „Goniec" zwalczał np. — zresztą zupełnie słusznie — Tow. Krzewienia kultury teatralnej — można wyciągnąć wniosek, że jego redaktorzy i zwolennicy [illegible] TKKT.?

Związki klasowe, domagając się przydziałów z „Funduszu kultury i opieki robotniczej", — których ich dotąd systematycznie pozbawiano — domagają się jedynie swego prawa i zaprzestania dotychczasowego systemu protekcji. Nie sięgają one po subwencje rządowe, bo w „Funduszu kultury" są przedewszystkiem pieniądze robotnicze, ściągane z kar — i nie wiadomo dlaczego związki klasowe miałyby spokojnie patrzeć, jak z pieniędzy tych korzystają, pod pretekstem prowadzenia roboty oświatowej, [illegible] ugrupowania zawodowe, niezawsze odpowiadające w swej działalności potrzebom i interesom robotniczym.

Na co szły pieniądze?

Wychodzący w Buenos Aires (Argentyna) „Codzienny Niezależny Kurjer Polski" donosi, iż dziennik „Głos Polski", który był „sanacyjnym" organem dla nawracania Polonji argentyńskiej na „sanacyjne" wyznanie, przestał ukazywać się jako dziennik i będzie ukazywał się jako tygodnik.

W związku z tą nieudałą imprezą „sanacji" za oceanem „Codzienny Niez. Kurjer Polski" pisze:

„Codziennie wychodzący „Głos Polski" pochłonął przedewszystkiem ofiary, które Wychodźtwo Polskie złożyło na ufundowanie „Domu Polskiego". Było tego przeszło 18.000 pesów, które zużyto niewłaściwie nie pytając się tych, którzy pieniędze składali do zaufanych rąk. Fundusz ulotnił się bez śladu, co pozostawiło osad goryczy w sercach zawiedzionych emigrantów.

Placówka Oficjalna z funduszów rządowych łożyła na oficjalny dziennik stałe i jednorazowe subwencje, które w sumie dochodzić mogą do 10 tys. pesów lub więcej nie licząc wcale pensyj redaktorów, opłacanych wprost z Warszawy.

Bank P. K. O. dołożył do oficjalnego dziennika kilka tysięcy pesów, a p. A. D'All Orso również kilkanaście tysięcy. Razem zatem stracono bezpowrotnie na codzienne wydawanie „Głosu Polskiego" od 30 do 40 tys. pesów. Nie chcemy tu poruszać sprawy mochwał, dyplomów i orderów, motywem których było właśnie ufundowanie oficjalnego dziennika polskiego.

Sumując bilans materjalny i moralny tej imprezy, dojść musimy do wniosku, że saldo przedstawia się wprost beznadziejnie. Wydając pieniądze na dziennik zapomniano o schronisku na „Quirno", o [illegible] dzy wśród bezrobotnych w Nowym Porcie, o potrzebie organizowania szkolnictwa polskiego, jednem słowem opóźniono o kilka lat rozwiązanie palących problemów.

Obdarzano się kadzidłem samochwał, faworyzując ambicje jednostek kosztem ogółu Kolonji, która dzisiaj stanęła w obliczu dokonanego faktu".

Słowem, niema popytu na „[illegible]nacje" w kraju, ale jako towar na eksport też nie nadaje się.

A kosztuje to!!

Na froncie gospodarczym

Konjunktura

BEZROBOCIE i ZATRUDNIENIE. Ostatni przegląd kwartalny bezrobocia, ogłoszony przez Międzynar. Biuro Pracy, stwierdza, co następuje:

W większości krajów liczba bezrobotnych spadała nadal w IV-tym kwartale r. ub., w porównaniu do r. 1934, lecz w niektórych krajach spadek jest słabszy, niż przed 3-ma miesiącami. Dotyczy to Niemiec, Gdańska, Japonji, Włoch, Danji i Finlandji.

Poprawa jest nieco wyraźniejsza w Anglji, St. Zjednoczonych i Australji.

Wzrost bezrobocia zaznacza się w grajach „bloku złotego": we Francji (w grudniu r. ub. wobec grudnia 1934 wzrost o 37.233); w Holandji (w listopadzie — o 53.100), Szwajcarji (w grudniu o 19.731), a także w Bułgarji, Jugosławji, Hiszpanji, na Łotwie.

Ta sama tendencja zaznaczała się w tych krajach poprzednio. Dołączyły się do nich: Irlandja i Nowa Zelandja.

Stan zatrudnienia w Anglji o 32%, w Belgji o 1,6%, w Stanach Zjednoczonych (dane częściowe) o 6,6% i t. p.

Dla Polski statystyka międzynarodowa podaje (stan w listopadzie) zmniejszenie się roczne bezrobocia o 31.663 i wzrost zatrudnienia o 4,1%. Przypominamy, że poziom zatrudnienia jest jednak nadal bardzo niski (wskutek produkcji niższy o 32% od stanu z r. 1928, gdy we Francji o 28%, w Holandji tyleż) i w gruncie rzeczy sytuacja w Polsce jest gorsza, niż w innych państwach „bloku złotego". *(W.)*

W kraju

TARYFY PKP. Według „Polski Gospodarczej", wytyczne reformy taryfy towarowej PKP przedstawiają się, jak następuje: 20.IX r. ub. Komitet Ekonomiczny Ministrów ustalił ogólne zasady w tydzień potem — listę towarów i rozmiary zniżek, 15.XII — pierwsze zniżki. Realizacja ma być ukończona najpóźniej do 1.II r. b. Ogółem obniżka taryf wyniesie 77 milj. zł., z czego 11 milj. na tranzyt. Przeciętny wpływ z tonno-kilometra wynieść ma 3,6 gr., gdy przy najwyższym poziomie taryf — 5,1 gr. Przeciętna zniżka taryfy wyniosłaby 30%.

Zniżki dla ziemiopłodów (20%, od 1930—30%, na eksport przez porty 40%) i prod. hodowli (zwierzęta 30—50% zniżki, zależnie od odległości) dadzą efekt 15 miljonów zł. Obniżono taryfy krajowych surowców włókienniczych o 30% przeciętnie, taryfy [illegible] o 14%. Zniżka taryfy soli jadalnej o 10% ma dać monopolowi 700 tys. zł., nie dając nic konsumentowi. Zniżka taryf dla cukru (50 — 60 gr. na przewozie 100 kg.) daje [illegible] 1,5 milj. [illegible]. Tyleż da przemysłowi naftowemu zniżka taryf kolejowych dla nafty (1 gr. na litrze). Na obniżkę taryf węgla i koksu [illegible] 20 milj. zł. (16 — 22% dla węgla, 17—35% dla koksu i miału). Na różne sortymenty drzewa przypaść ma 5¼ milj. zł. Zniżki dla przemysłu hutniczego wynieść mają 2½ milj. zł. Co się tyczy materjałów budowlanych—w grę wchodzi cement (12%), piasek, żwir, glina (15%, zaś na budowę dróg 16—40%), dachówki, dreny (25%), cegły i zaprawy (25%). W przemyśle chemicznym ulgi obejmują: kwas siarczany i oleum (20%), sodę amonjakalną (10%), wapno chlorowe, kwas solny i azotowy itp. Specjalne ulgi dotyczą obrotu z kresami wschodniemi.

BANK POLSKI. W ciągu III-ej dekady grudnia r. ub. zapas złota Banku Polskiego wzrósł o 1,3 milj. zł. do 444,7 milj. zł., a dewiz — o 4,7 milj. zł. do 26,9 milj. zł. Obieg biletów bankowych wzrósł o 40,5 milj. zł. do 1.007,2 milj. Pokrycie złotem 39,78%. Niespełna 10 punktów nad normę.

Ze świata

SPRAWA SANKCYJ. Anglja udzieliła Jugosławji za udział w sankcjach zwiększenie importu bekonów jugosłowiańskich o 400 ctwa. tygodniowo, przyczem bez cła aż do 20 tys. ctws. rocznie. Obniżono cła na indyki i kurczęta. Układ ten ma za cel wynagrodzić Jugosławji straty z tytułu udziału w sankcjach.

Natomiast Węgrom odmówiono tych ulg dla drobiu, gdyż wyłamały się z z frontu sankcyjnego.

ANGLJA WRACA DO ROLI KREDYTODAWCY? „Financial Times" przewidują możliwości powrotu Anglji do roli kredytodawcy, gdyż na tle pomyślnego saldo bilansu płatniczego (conajmniej 30 milj. funt. w r. 1935) i przypływu złota Anglja nie będzie naśladować polityki ściągania złota, stosowanej przez Amerykę, lecz będzie chciała odegrać rolę kraju wierzycielskiego.

O RYNEK CHIŃSKI. Pisaliśmy, że ruch „autonomiczny" w Chinach jest reakcją japońską na próbę wciągnięcia Chin w orbitę wpływów funta angielskiego poprzez reformę walutową. Anglja pragnie nadal zachować papierową walutę chińską, tymczasem Stany Zjednoczone chcą zawrzeć z Chinami porozumienie w sprawie ceny srebra, umożliwiając powrót do waluty srebrnej. Łączy się to z najnowszym etapem polityki „srebrnej" Stanów Zjednoczonych, które zrezygnowały z samodzielnego „windowania" w górę cen srebra, a natomiast konstruują blok krajów złoto - srebrnych w Ameryce i chcą sobie zabezpieczyć plany w kraju „srebrnym", jakim są Chiny, zdobywając tam zarazem [illegible] polityczny i monetarny.

„DEFLACJA" SIĘ NIE UDAŁA. Ze znacznem opóźnieniem ogłoszono we Francji sprawozdanie o wpływach podatkowych za listopad r. ub. Podatki pośrednie (oraz monopole), dały 1 miljard 937 milj. franków, t. j. o 24% mniej, niż przewidywano (o 611 milj. 707.400 fr.).

W listopadzie 1934 było więcej wpływów o 133.228.000. Ogólny deficyt ustala się dotąd na poziomie 4.637 miljonów 495,200 fr. dla samych tylko podatków pośrednich.

Podatki bezpośrednie dały 817.810 tys. fr., t. j. o 190 milj. więcej, niż przed rokiem, jednak przez 11 miesięcy r. b. [illegible] (wpływ 4.290 milj. fr.).

FRANCJA—ZSSR. Zawarty dnia 6 b. m. układ handlowy francusko-sowiecki przedłuża do końca 1936 r. układ z 11 stycznia 1934, przyczem jednak ZSSR rezygnuje z niewyzyskanych uprawnień do niektórych ulg celnych i zobowiązuje się płacić gotówką za zamówienia, które będą równe wartości towarów, importowanych przez ZSSR do Francji. Jest to zatem układ kompensacyjny, który podobno nie obejmuje nafty.

Sytuacja na Górnym Śląsku i w Zagł. Dąbrowskiem

Konferencje w Min. Opieki Społecznej

W Ministerjum Opieki Społecznej odbywają się obecnie pod przewodnictwem głównego inspektora pracy, inż Klotta, konferencje w sprawie sytuacji na terenie Górnego Śląska i w Zagłębiu Dąbrowskiem, wywołanej wymówieniem przez pracodawców umowy zbiorowej, oraz dążeniem pracodawców do obniżenia płac, ograniczenia przepisów o urlopach turnusowych i t. d.

Na konferencjach w Ministerjum Opieki Społecznej opracowany ma być sposób postępowania, zmierzający do zlikwidowania zatargu między pracodawcami a robotnikami w przemyśle węglowym.

Świat w zdarzeniach

— NAD ANGLJĄ SZALEJE GWAŁTOWNA BURZA. Komunikacja zarówno morska jak i lądowa i powietrzna, została przerwana. Przewody telefoniczne i telegraficzne w znacznej części kraju są uszkodzone. Prędkość wiatru wieczorem przewyższała 150 klm. na godzinę.

Wobec gwałtownej burzy, władze policyjne w Manchesterze zalecały mieszkańcom, by o ile możności nie opuszczali swych domów.

Naskutek deszczów, Tamiza ponownie wezbrała. Wielkie przestrzenie w hrabstwie Kent znajdują się pod wodą.

— PAROWIEC SZWEDZKI „SUMATRA" o pojemności 5 tys. ton zapalił się podczas burzy na pełnem morzu. Na pomoc wysłano z portu dwa holowniki.

— PAROWIEC „BRADDA" osiadł na mieliźnie podczas wczorajszej burzy w pobliżu Mersey. Fale wyrzuciły na brzeg zwłoki 5 osób. Przypuszczają, iż są to zwłoki marynarzy, którzy zginęli w katastrofie.

— STOLARZ ZAPLETAL z Holiszowa na Śląsku Opawskim zaginął w r. 1915 na froncie rosyjskim, poczem uznany został sądownie za zmarłego, a nazwisko jego wyryto na miejscowym pomniku dla poległych bohaterów. Ku ogólnemu zdziwieniu w pierwszych dniach stycznia b. r. nadeszła od Zapletala wiadomość, iż żyje i przebywa na Ukrainie. Wobec powyższego zarząd gminy zarządził natychmiastowe wymazanie jego nazwiska z pomnika dla poległych bohaterów.

— CZTERECH MŁODYCH LUDZI, w wieku około lat 20, zostało w dniu wczorajszym straconych na krześle elektrycznem, w więzieniu Sing-Sing. Przebywali oni około roku w więzieniu, skazani za zabójstwo policjanta w jednym ze sklepów 5 Avenue w N. Jorku.

— NA RZECE MORAWIE w Jugosławji zatonęła łódka skutkiem dostania się na niebezpieczny prąd, przyczem ośmiu ludzi utonęło.

— POMNIK DOLLFUSSA, na przedmieściu Wiednia, został w tych dniach zamalowany czarną farbą.

— PO OTRZYMANIU od konsula egipskiego w Addis-Abebie potwierdzenia wiadomości o zbombardowaniu ambulansu egipskiego Czerwonego Krzyża, Rząd egipski postanowił złożyć formalny protest wobec Rządu włoskiego.

— W HOLLYWOOD zmarł naskutek ataku sercowego w wieku lat 39 znany aktor filmowy John Gilbert.

— WŁADZE BELGIJSKIE zakazały odczytu przywódcy „Croix de Feu" płk. de la Rocque'a, który miał się odbyć w Brukseli. Zakaz motywowany jest precedensem, że władze belgijskie stale zabraniały odczytów o charakterze politycznym, które mieli wygłaszać cudzoziemcy.

— DZIŚ BĘDZIE OGŁOSZONY w Hollywoodzie rozwód Mary Pickford z Douglasem Fairbanksem. Mówią, o możliwości nowego małżeństwa Mary Pickford z Buddy Rogersem.

Depesze i wiadomości, otrzymane w nocy z czwartku na piątek

Walki na frontach abisyńskich

Deszcze unieruchomiły nieomal na całym froncie północnym obie armje, zarówno włoską jak i abisyńską. Zródła niemieckie donoszą, że odwrót wojsk włoskich z pozycji na zachód od Makalle został zakończony. W walkach tych Abisyńczycy zdobywali szturmem pozycje umocnione włoskie, wybijając nieomal do nogi załogi tych fortów. Po zdobyciu przez Abisyńczyków pięciu takich pozycyj Włosi opuścili resztę fortów. W czasie walki unosił się nad polem bitwy samolot cesarza.

Na froncie południowym rozpoczęły się walki na południe od Kerelle i na zachód od Gorahei. W Addis - Abebie uważają, że jest to początek ofensywy armji gen. Graziani'ego w kierunku stolicy abisyńskiej. Zaciekłe walki toczyły się pod Dzinir w odległośc 110 klm. na zachód od Gorahei, jednocześnie gubernator prowincji Bali dedżasmacz Betemered wydał bitwę Włochom pod Kerelle. Obie strony poniosły w tej bitwie duże straty. Generał Graziani zrezygnował — według informacji angielskich — z planów ofensywy na Harrar i postanowił zdobyć prowincje Bali i Sidamo, w których siły zbrojne abisyńskie są nieznaczne. Kraj pomiędzy Dolo a Dżinirem jest stosunkowo łatwo dostępny, natomiast pomiędzy Dzinirem a Adis-Abebą wznosi się łańcuch gór bardzo trudny do sforsowania.

Włosi wszystkiemu zaprzeczają

RZYM. (PAT). Ministerjum Prasy i Propagandy komunikuje, że dotychczas wojska włoskie nie posługiwały się gazami trującemi na terenie Afryki Wschodniej. Dowództwo włoskie w Somali zawiadomiło Rząd włoski, że włoska flota powietrzna nie zbombardowała ambulansu egipskiego Czerwonego Krzyża w Daggabur. Włoskie sfery miarodajne dementują stanowczo wiadomość jakoby prowincja Tembien miała zostać od[illegible] przez Abisyńczyków.

Niech się uczą narody!

Dziś o godz. 5 m. 35 popołudniu przyjeżdżają do Warszawy holenderscy ministrowie: przemysłu i handlu Gelisson oraz rolnictwa— de Greff.

Jak podaje komunikat PAT-a— wizyta ministrów holenderskich ma na celu zapoznanie się z metodami walki z kryzysem w Polsce.

Robotnicy popierajcie swoje pismo codzienne

Wojenne szpiegostwo japońskie w Z. S. S. R.

Z Moskwy donoszą: Wczoraj o godz. 18-ej wydarzył się na pograniczu sowiecko - mandżurskim incydent graniczny, który może pociągnąć za sobą dalsze zaostrzenie stosunków japońsko - sowieckich.

Sowiecka straż graniczna w pobliżu Woroszyłowska (dawniej Nikolsk — Ussuryjski) zauważyła japoński samolot wojskowy, który po okrążeniu miasta, odleciał w kierunku północnym. W odległości 35 km. od granicy mandżursko-sowieckiej samolot japoński zmuszony był do lądowania wskutek niespodziewanego defektu na terytorjum sowieckiem. W samolocie znajdowało się dwuch japońskich pilotów wojskowych w pełnem uzbrojeniu. Jeden z pilotów pozostał przy samolocie, drugi udał się w kierunku pobliskiej drogi celem zorjentowania się w miejscu położenia. Spotkawszy na drodze włościanina sowieckiego, jadącego wozem, usiłował skłonić go do udzielenia pomocy. Członek kolektywu rolnego rzucił się jednak na pilota i, obezwładniwszy go, zamierzał zawieść go do pobliskiego miasta Pokroka, gdzie znajduje się posterunek sowieckiej straży granicznej.

W drodze pilot japoński rzucił się na woźnicę sowieckiego. W toku walki, jaka się wywiązała, pilot został ciężko ranny. Na podniesiony alarm nadbiegło kilku żołnierzy sowieckiej straży granicznej, którzy następnie udali się w stronę samolotu japońskiego. Drugi pilot japoński odmówił wezwaniu żołnierzy sowieckich do poddania się, wskutek czego doszło do strzelaniny, w której wyniku także drugi pilot japoński został ciężko ranny.

Obu rannych pilotów odwieziono do szpitala w Pokroka.

Władze sowieckie wdrożyły dochodzenie.

Młodzież chińska przeciw Japonji

Z Szanghaju donoszą: Prasa omawia szczegółowo wrzenie wśród studentów w Chinach Północnych, które wzrasta z dniem każdym. Ogólna liczba studentów, którzy wyruszyli w głąb kraju w celach propagandowych przekroczyła 1300 osób. Studenci ci są dobrze zorganizowani i podzieleni na grupy po 7 osób. Prowadzą oni wśród ludności propagandę i nawołują do walki z Japonją i chińskimi działaczami politycznymi, którzy prowadzą politykę projapońską. (ATE).

***

Z Tokio donoszą: Według informacyj agencji „Kokutsu", w japońskich kołach miarodajnych śledzą z wielkim zainteresowaniem rozwój ruchu studenckiego w Chinach, który przybrał charakter wyraźnie antyjapoński. Nie ulega wątpliwości, że studenci rozporządzają wielkiemi sumami pieniężnemi oraz środkami technicznemi. Ruch studencki podsycany jest zarówno przez lewe skrzydło Kuomingtangu, jak i przez Komintern. Japonja oczeku od Rządu nankińskiego, że w sposób zdecydowany położy kres antyjapońskiej agitacji studenckiej, w przeciwnym razie Rząd japoński będzie zmuszony działać w sposób energiczny na podstawie umowy o zwalczaniu agitacji antyjapońskiej. (ATE).

Proces o zabójstwo min. Pierackiego

Apel obrońcy do serca sędziów

Dokończenie sprawozdania z rozprawy czwartkowej

Na str. 2 dajemy jeszcze niektóre ustępy z mowy obrończej Lwa Hankiewicza. Na tem miejscu zamieszczamy końcowy apel obrońcy do sędziów oraz oświadczenie osk. Myhala. Tylko w części nakładu wczorajszego zdołaliśmy podać te ustępy sprawozdania z rozprawy czwartkowej. *Red.*

W drugiej części mowy Lew Hankiewicz analizował dalej szczegółowo tezy aktu oskarżenia w stosunku do innych poszczególnych oskarżonych.

Swoje przemówienie adw. Hankiewicz zakończył jak następuje:

Proszę.

1) co do Pidhajnego — o uniewinnienie go z oskarżenia co do art. [illegible]

2) o wyłączenie sprawy co do art. [illegible], i odesłanie jej do Lwowa, gdzie już jest gotowy akt oskarżenia o te same artykuły.

3) co do Łebeda o uniewinnienie z oskarżenia z art. 225, a co do art. 97 i 93 proszę odesłać sprawę do Lwowa, a na wypadek nieuwzględnienia, proszę przy wymiarze kary o uwzględnienie przedewszystkiem, że działał z pobudek ideowych.

4) co do Hnatkiwskiej, proszę o uniewinnienie od oskarżenia z art. 225, i z art. 97 i 93.

5) co do Raka proszę o uniewinnienie od oskarżenia z art. 225. i z art. 97 i 93.

W tej chwili, gdy przemawiam, ukraiński naród świętuje święta Bożego Narodzenia i we wszystkich domach i chatach w dniu dzisiejszym myśli obecnych są zwrócone w kierunku Warszawy i radość święta przygniata troska o los obwinionych.

A za trzy dni we wszystkich małych drewnianych cerkiewkach, na terytorjach, gdzie mieszka ludność ukraińska, uderzą dzwony które żegnać będą stary i witać nowy rok. I w jednej cerkiewce w kosowskich górach uklęknie przed obrazem Ukrzyżowanego stary ksiądz i będzie błagać greckiego Boga i Matkę Boską Zarwanicką, para starych nauczycieli on i — matka — Polka ona.

Uklęknie ten stary dziadek i zbolała matka i tysiące ludzi i do Boga uderzy wielki ból, wielka prośba „Boże tam sądzą nasze dzieci, zrób o Boże i Ty Matko święta, ażeby tych 3-ch panów sędziów w Warszawie sprawiedliwie i sercem osądzili dzieci nasze".

Ciernisty i ciężki jest zawód sędziego karnego. Duże wymagania stawia prawo jego umysłowi, ale największy i najważniejszy wymóg — to ten, by na fotelu sędziowskim zasiadał *żywy człowiek*, aby pod togą biło żywe czujące serce. Rzymianie, którzy wytworzyli wielkich sędziów, mieli przysłowie, które winno żyć po [illegible]:

Serce t[illegible].

[illegible] apeluję ja, obrońca [illegible].

***

Osk. Maluca zrzekł się głosu.

Spośród oskarżonych zabrał głos Myhal.

Na wstępie oskarżony zaznacza, że wprawdzie obojętny mu jest wynik obecnej rozprawy, gdyż we Lwowie będzie odpowiadał za inne sprawy, za które grożą mu o wiele wyższe kary, jednak ma pewne zastrzeżenia co do zarzucanej mu winy z art. 148 k. k. Nawiązując kontakt pomiędzy Maciejką a Malucą, oskarżony, jak twierdzi, nie wiedział czy Maciejko chce uciekać. Nie wiedział wtedy nawet, czy Maciejko jest zabójcą min. Pierackiego. Pomógł Maciejce w nawiązaniu kontaktu, ale tylko jako członkowi O. U. N. Następnie Myhal zaznacza, że pragnie uniknąć zarzutu, że chce wogóle się bronić i to z zaprzeczeniem swej pracy organizacyjnej. W organizacji O. U. N. pracował dla wolności i niepodległości Ukrainy, to było celem i i[illegible]m jego życia. O. U. N. popeł[illegible] kilka omyłek, które spowodowały załamanie się oskarżonego.

Oskarżony miał stale wątpliwości [illegible]y Baczyński zginął słusznie, czy [illegible]esłusznie. To samo dotyczyło sprawy dyr. Babija. Dalej oskarżony oświadcza, że wolałby być zabójcą ministra Pierackiego, niż Baczyńskiego, gnębi go bowiem do dziś niepewność, czy Baczyński był konfidentem, czy nie.

[illegible] końcu Myhal potwierdza swe [illegible]znania, złożone 14 czerwca i swe [illegible] do taktyki O. U. N. i mówi, że być może, dobro O. U. N. skłoniło go do złożenia tych [illegible]. W organizacji pracował z całem oddaniem się siebie, wierząc, że jego miejsce jest w szeregach O. U. N. Tak było do 14 czerwca 1934, od tego dnia do 12 sierpnia wahał się, a od 12 sierpnia do chwili [illegible]nia chciał nawet [illegible] O. U. N.

Po [illegible] Myhala, przewodniczący [illegible] przerwę do piątku do godz. 10 [illegible]

Interwencja naczelnej organizacji dziennikarskiej u min. Michałowskiego

Ministerjum Sprawiedliwości komunikuje: Minister Sprawiedliwości p. Czesław Michałowski przyjął prezesa Związku Dziennikarzy Rzplitej Polskiej red. Ścieżyńskiego, który przedstawił mu sprawę odebrania biletu wstępu na rozprawę o zabójstwo min. Pierackiego sprawozdawcy sądowemu redakcji „Robotnika". Jak wiadomo, interwencja Syndykatu Dziennikarzy Warszawskich u prezesa Sądu Okręgowego w Warszawie p. Kamińskiego w tej sprawie pozostała bezskuteczna. Minister Sprawiedliwości, zapoznawszy się ze stanem sprawy i podzielając w zupełności zapatrywania Związku Dziennikarzy zarówno na meritum sprawy jak i na sam jej przebieg, wyraził ubolewanie, iż uprawnienia jego nie dają mu możności wpływu na bezpośredni bieg sprawy. Równocześnie minister Sprawiedliwości przyrzekł prezesowi Związku Dziennikarzy zastanowić się w przyszłości nad znalezieniem bardziej właściwych form, gwarantujących zarówno wolność sprawozdań prasowych z sądów, jak i powagę i interes wymiaru sprawiedliwości. (PAT)

Protest przeciwko straceniu Rudolfa Clausa

Zarząd główny Ligi Obrony Praw Człowieka i Obywatela w Polsce wystosował do ambasady Rzeszy Niemieckiej w Warszawie protest przeciwko straceniu Rudolfa Clausa, którego sąd niemiecki skazał na ścięcie jedynie za wyznawane przez niego przekonania.

OSTATNIE DEPESZE I WIADOMOŚCI NA STR. 1, 2

Wiadomości Sportowe

Lekkoatletyka

KUSOCIŃSKI PROWADZI ZAPRAWĘ ZIMOWĄ DLA KLUBÓW ROBOTNICZYCH. Z polecenia zarządu Warszawskiego OZLA zorganizowana została specjalna zaprawa lekkoatletyczna zimowa dla klubów robotniczych. Treningi odbywją w lokalu Jutrzni (Nalewki 2a) we wtor[illegible] 18—20 i w piątki w godz. [illegible]. Pierwszą godzinę ćwi[illegible], a drugą — kobiety. Zaprawą kieruje Janusz Kusociński.

Piłka nożna

W SOBOTĘ POCZĄTEK SEZONU PIŁKARSKIEGO W WARSZAWIE. Dziś o godzinie 13.30 popoł. rozegrane zostanie na boisku Fortu Bema na Powązkach pierwszy w sezonie mecz piłkarski pomiędzy leaderem klasy B. Fortem Bema a czołową drużyną klasy B Robotniczego Podokręgu Autonomicznego Wekerem.

Boks

NOWY BOKSERSKI MISTRZ ŚWIATA. W Paryżu odbył [illegible] Europy Kid [illegible] Francji Angelmanem. Zwycięstwo odniósł Angelman przez poddanie się Kid Davida w 5-tej rund[illegible] man został uznany mistrz[illegible] jedynie przez Międzynarodową F[illegible]rację Bokserską, europejską. (IBU), [illegible] Federacja już zgory [illegible] Angelmana za mistrza świata. Protest zgłosili również Anglicy, ze względu na to, że prawo do tytułu mistrzowskiego ma przedewszystkiem Anglik Benny Lynch, który pokonał przez k. o. poprzedniego mi[illegible]rza świata Jackie Browna.

MECZ BOKSERSKI POLONIA—WARSZAWIANKA. W najbliższą niedzielę dn. 12 stycznia o godz. 12-ej w gmachu Cyrku odbędzie się ciekawy mecz bokserski o charakterze towarzyskim pomiędzy Polonją a Warszawianką.

Narciarstwo

INDYWIDUALNE ZNIŻKI KOLEJOWE DLA NARCIARZY. Podnoszona wielokrotnie przez sfery narciarskie konieczność przywrócenia indywidualnych zniżek kolejowych dla narciarzy została częściowo spełniona. Na PKP zostały wprowadzone specjalne bilety wycieczkowe dla zorganizowanych narciarzy. Bilety te wydawane narazie tylko z Warszawy uprawniają do wyjazdu w sobotę, niedzielę i święta, albo w dni przedświąteczne z Warszawy do jednego z ośrodków narciarskich i do jazdy powrotnej w ciągu 10 dni od daty wydania biletu. Zniżka jest bardzo znaczna: np. opłata za przejazd klasą III w pociągu osobowym lub pośpiesznym z Warszawy do Zwardonia i spowrotem (856 km.) wynosi zł. 24.—, a w klasie II zł. 36.—, Warszawa — Zakopane i spowrotem (964 km.) zł. 26.— w klasie III, a w klasie II zł. 39.—, Warszawa — Krynica i spowrotem (1116 km.) zł. 30. — w kl. III, a zł. 45.—, w klasie II-ej. Narciarskie bilety wycieczkowe mogą otrzymywać narciarze po okazaniu legitymacji P. Z. N. zaopatrzonej w nalepkę Ligi Popierania Turystyki na rok 1936.

AGNIESZKA SMEDLEY — Z cyklu „MIGAWKI CHINSKIE"

Żołnierze

4)

Z upoważnienia autorki przełożyła B. Kopelówna

„Czerwoni" umieją robić propagandę i wszędzie mają szkoły. W każdej wiosce, w której jest choćby tylko dziesięć rodzin, znajduje się początkowa szkoła. Wzdłuż całej drogi do Hingkwo napotykaliśmy szkoły po chatach. Pomimo nędzy, ludzie mają tam poddostatkiem książek i plakatów. Celem ich jest wychowanie każdego dziecka na bojownika komunizmu. Piszą i wydają własne podręczniki, a w nich na każdej stronicy mówi się o komunizmie. Niektórzy z naszych żołnierzy, umiejący czytać, czytali je czasem i opowiadali nam o nich, ale oficerowie nasi kazali nam wszystko to spalić.

Demolujemy i palimy ich szkoły, gdyż oficerowie nasi mówią, że są to „czerwone" gniazda.

Znaleźliśmy kiedyś jakieś ich śpiewniki. Przypominam sobie parę wierszy w jednej z tych pieśni. Brzmiały one mniejwięcej w tym rodzaju: **„Czang Kaj-Szeku, brudny zdrajco! Oszukałeś robotników i chłopów, gdy byłeś w Kantonie"**. Inne pieśni są o rewolucji i komuniźmie, a jedna, zwana „Międzynarodówką", ma za temat biedaków całego świata. Niektórzy z nas próbowali czasem ukryć pod paltami takie książki i śpiewniki, ale gdyby nas na tem schwytano, zostalibyśmy rozstrzelani.

Wszędzie „czerwoni" zostawiali wielkie plakaty, aby uprawiać propagandę wśród „białych" wojsk. Rozrzucali ulotki i broszury wzdłuż drogi, którą szliśmy. Pamiętam niektóre z ich plakatów.

„Za kogo się bijecie"?

„Żołnierze nie powinni walczyć z żołnierzami".

„Biedacy nie powinni walczyć z biedakami".

„Dlaczego bijecie się z ciężko pracującemi masami robotników i chłopów"?

„Wy walczycie — wasi oficerowie zatrzymują wasze pieniądze. Wy umieracie — oni żyją".

W ulotkach swoich pisali o swoim Rządzie robotników i chłopów. Powiadali, że każdy żołnierz w Czerwonej Armji otrzymuje ziemię, a inni uprawiają ją wtedy, gdy on jest na wojnie. Było to prawdą; widzieliśmy to na własne oczy. Każdy chłop i każdy żołnierz dostawał ziemię; mają tam tabliczki z nazwiskiem danego chłopa, czy żołnierza i z wyszczególnieniem, ile ziemi wyznaczył mu Sowiet. Wszędzie widzieliśmy takie tabliczki.

Zabierali do niewoli wielu naszych żołnierzy, a potem niektórych odsyłali do nas spowrotem, aby opowiadali nam o tem, co robią „czerwoni". Zwykłych żołnierzy traktowali bardzo dobrze, ale oficerów naszych zabijali. Gdy biorą do niewoli żołnierza, przemawiają do niego i proponują, aby wstąpił w ich szeregi. Jeżeli się zgadza, ma takie same prawa, jak inni. Jeżeli nie chce pozostać, dają mu paszport na przejście przez „czerwone" terytorjum, oraz dosyć pieniędzy, aby mógł dostać się do domu. Jeżeli nie posiada takiego paszportu, nie może przedostać się przez południowe Kiangsi, gdyż tam wszyscy są „czerwoni"; „czerwone" straże patrolują wszystkie wsie i wszystkie drogi. Ale jeżeli ma paszport, pomagają mu i żywią bezpłatnie.

Dowódcy nasi byli tak zdenerwowani propagandą „czerwonych", że pewnego razu Tsai Ting-kai posłał wiele depesz do Czang Kaj-Szeka, domagając się pieniędzy na wypłacenie nam zaległego żołdu. Był taki wypadek, że płacono nam trzy razy w ciągu jednego tygodnia. Potem oficerowie nasi, chcąc udawać, że również są zwolennikami równości, przychodzili grać z żołnierzami. Bali się „czerwonej" propagandy o równości... Ale teraz jest inaczej — jesteśmy na terytorjum „białych". Teraz mówią nam znowu: „Precz stąd, ty synu świni".

Niektórzy z nas niezbyt chętnie bili się z „czerwonymi". Pewnego dnia, kiedy walczyliśmy na froncie, nikt z nas nie okazywał specjalnego zapału. Dowódca naszego regimentu przybył na inspekcję. Kazał nam „podnieść w sobie ducha". Jeden z naszych towarzyszy zapytał go, przeciwko komu każe nam walczyć? Dowódca bardzo się rozgniewał i polecił, abyśmy zastrzelili tego żołnierza. Nikt z nas nie usłuchał. Później towarzysza naszego zastrzelono potajemnie w głównej kwaterze. Czasem oficerowie zabijali żołnierzy, którzy wracali do nas z niewoli od „czerwonych", — mówili, że żołnierze ci przyszli spowrotem, jako agenci „czerwonych".

Razu pewnego inny regiment naszego wojska bił się na froncie. Gdy zapadły ciemności, dowódca polecił ludziom położyć się nisko i nastawić karabiny maszynowe na pozycje „czerwonych" — a potem, zachowywać się cicho — i na rozkaz — dać ognia.

Rzeczywiście zachowywali się cicho. Wtem skądś, z bardzo bliska — usłyszeli głosy „czerwonych" kobiet, wołając wśród nocy: — „Czemu bijecie się z nami, robotnikami i chłopami, bracia z „białych" wojsk? My walczymy o wasze interesy — przejdźcie do nas"!

— Ognia! — zakomenderował oficer. Ale nikt nie dał ognia. Rozgniewał się, jak wściekły pies. Żołnierze powiedzieli, że boją się, iż te głosy, to duchy! Ho! Ho! Wiedzieli, że to nie duchy, ale „czerwoni"! Głosy nie przestawały wołać: — „Przejdźcie do nas, bracia z „białych" wojsk. Jesteśmy biedni i wy jesteście biedni — i walczymy za was"!

(D. c. n.).

Jak Magistrat lwowski fabrykuje bezrobotnych

(Kor. wł.).

Ponurą niespodziankę sprawił lwowski Magistrat swoim pracownikom. Oto zwolnił ok. 20 urzędników w działach miejsk. zakł. aprowizacyjnego, biura statystycznego i innych. Mówi się powszechnie, że jest to pierwsza transza, a za nią przyjdą następne.

Zwraca uwagę fakt, że zreduko wani pracownicy należą do najniższych kategoryj i płace ich nie przekraczały 150 zł. miesięcznie. Krocząc tą drogą, magistrat lwowski napewno nie usanuje swoich finansów, ale powiększy tylko wydatnie kadry bezrobotnych.

Magistrat „pracuje" nad powiększeniem kadry bezrobotnych także w prywatnych przedsiębiorstwach. Złośliwe zamknięcie „Drukarni Kresowej" przez VI wydział magistratu znalazło swój tragiczny epilog. Pracownicy zamkniętej drukarni—jak wiadomo zamknęli się w niej i ogłosili strajk głodowy. W szóstym dniu (!) strajku głodowego musiało interwenjować Pogotowie ratunkowe, które wezwano do ciężko zachorzałej nakładaczki Karasińskiej. Ofiarę niesumienności magistrackich inżynierów - rzeczoznawców odwieziono do szpitala.

Trzykrotne samobójstwo

Dnia 9 b. m., niejaki 23-letni Alojzy Badanel z Chorzowa, usiłował popełnić samobójstwo przez powieszenie się na pasku. Gdy mu się to nie udało, przerżnął sobie u obu rąk żyły przy pomocy brzytwy, oraz zadał sobie ciężkie ranę w okolicę serca, poczem wypił pewną ilość amoniaku i atramentu.

W stanie beznadziejnym przewieziono go do szpitala w Chorzowie.

Na Górnym Śląsku

Masowe rugi robotników rolnych

Przed bardzo licznemi rodzinami stanęło widmo głodu spowodu braku pracy. We wszystkich bowiem dworach na Śląsku obszarnicy zmniejszają liczbę zatrudnionych. W dniu 31 grudnia bardzo wielu robotników otrzymało wypowiedzenia pracy.

Po dobrach ks. Pszczyńskiego, w których ogółem ponad 40 rodzin ma zostać pozbawionych pracy, zwalnia ludzi „Ślązak", który — przeprowadzając redukcje spowodu parcelacji — nic płaci ustawowych odpraw.

Wymienić należy również dwór p. Kowatza w Wilczy - Górnej, w którym zwolnienie otrzymało 3-ch robotników.

Z dniem 1 kwietnia b. r. zwiększy się więc znowu armja bezrobotnych.

Atak na głodowe płace robotników rolnych

Związek śląskich obszarników wypowiedział związkom robotniczym dotychczasową umowę płac, zapowiadając obniżkę stawek zarobkowych spowodu rzekomego szwankowania eksportu. Robotnicy rolni należą do kategorji najniżej płatnych robotników na Śląsku. Stanowisko obszarników uważać należy za prowokację, która spotka się ze zdecydowanym oporem robotników. Ze strony robotników wysuwa się postulat skrócenia czasu pracy i podwyżki nędznych zarobków. Dotychczasowa umowa zarobkowa w rolnictwie na Śląsku wygasa z dniem 31 marca 1936 r.

Kokosowe interesy zarządów przymusowych

Dnia 21 listopada 1932 r. ustanowiono dla fabryki materjałów wybuchowych „Oswag" w G. Łaziskach Zarząd Przymusowy. Jako jednego z zarządców ustanowiono p. Stanisława Zmudzińskiego.

Na wniosek p. Zmudzińskiego Sąd Grodzki w Mikołowie ustalił odszkodowanie dla niego, orzekając, że należy się mu od 21 listopada 1932 r. do 1 grudnia 1935 r. 126,000 zł. odszkodowania. Sumą tą nie są oczywiście objęte djety p. Zmudzińskiego.

Strajk kamieniarzy

przy budowie Bibljoteki Jagiellońskiej w Krakowie

We wtorek, 7 stycznia, zastrajkowali kamieniarze, pracujący przy budowie fasady gmachu Bibljoteki Jagiellońskiej. Roboty kamieniarskie prowodzą firmy połączone Bracia Trembeccy z Krakowa oraz Przesławski i Wojciechowski z Warszawy. Połączone firmy chcą osiągnąć połączony zysk, więc roboty oddają w akordzie przedsiębiorcom znanym z wyzysku robotników. Rozpoczynają się już harce. Stosuje się akordy na takich stawkach, że zdolny pierwszorzędny kamieniarz nie może, mimo wysiłków, zarobić więcej niż 5 do 6 zł. dziennie. Odpowiedzią na zażalenia kamieniarzy na niskie zarobki jest sprowadzanie z poza Krakowa tak zw. wiejskich kamieniarzy.

Należy zapytać właściwe władze, czy monumentalny gmach Bibljoteki Jagiellońskiej ma być terenem harców o wyzysk i czy firmy obejmujące roboty, dały gwarancję należytego wykonania robót? Zdaje się, że ta pierwsza sprawa nie ulega kwestji. Na uwagę zasługuje fakt, że zaraz na początku firmy sprowadzają tanich zamiejscowych kamieniarzy— podczas gdy zdolnych, kwalifikowanych kamieniarzy w Krakowie jeszcze nie brakuje.

Jak się dowiadujemy kamieniarze żądają stosowania stawek, objętych umową zbiorową z cechem majstrów i zatrudniania przedewszystkiem miejscowych kamieniarzy. Postulaty te są niechybnie słuszne.

Może właściwe władze zwrócą uwagę na praktyki firm i przedsiębiorstw.

Wiadomości z całej Polski

TRAGICZNE WYPADKI W CZASIE ŚLIZGAWKI

Dnia 9 b. m. po południu, w czasie ślizgania się i gry w hokeja na stawie obok cmentarza katolickiego w Janowie, załamał się lód. Do stawu wpadło czterech chłopców, a mianowicie: trzech braci Ciesłoków i Alojzy Biłas, wszyscy z Janowa.

Dotychczas wydobyto dwóch braci Ciesłoków.

W Weneci, w pow. żnińskim, zdarzył się tragiczny wypadek na jeziorze. Na ślizgawkę wybrał się 3-letni Sylwester Kośmider a kiedy znajdował się na pewnej odległości od brzegu, wpadł pod lód i utonął. Po długich poszukiwaniach wydobyto już zimne zwłoki dziecka.

NIE DOŻYŁ AMNESTJI.

W więzieniu karno śledczem przy sądzie okręgowym w Rzeszowie, odsiadywał karę 2-letniego więzienia Jakób Kapusta, lat 62, zasądzony za ukrywanie bandyty Władysława Maczugi.

Kapusta miał na skutek amnestji opuścić dnia 3 b. m. mury więzienne. Około 20 grudnia jednak Kapusta zachorował na różę i przewieziony do szpitala powszechnego zmarł na trzy dni przed odzyskaniem wolności.

Kącik radjowy

Muzyka z Wiednia

Nie można chyba życzyć sobie lepszej interpretacji muzyki rozrywkowej, jak ta, którą posiada Wiedeń, tradycyjne miasto piosenki i walca. Toteż z radością przyjmą radjosłuchacze wiadomość, że w sobotę dnia 11.I o godz. 22.15 transmitować będzie Polskie Radjo Radiopotpourri Wiktora Hruby'ego w wykonaniu orkiestry wiedeńskiej. Audycja ta, której tytuł brzmi: ‚klasycznie, a jednak nowocześnie" przeciwstawi muzykę czasów klasycznych i współczesnych. Po przez operetkę, film dźwiękowy, przeboje taneczne poprowadzi radjosłuchaczy audycja ta do melodji, która pozostanie wiecznie klasyczna, ale i modna, zawsze nowoczesna, — do melodji Jana Straussa „Nad modrym Dunajem".

Kiepura i chór „La Scali"

Polskie Radjo nadaje dnia 11.I o godz. 13.00 audycję płytową, składającą się wyłącznie z utworów Puccini'ego. Radjosłuchacze usłyszą w audycji tej najlepszych śpiewaków polskich: Jana Kiepurę, Ewę Bandrowską - Turską, oraz śpiewaków zagranicznych: Chór Scali Medjolańskiej i orkiestrę. Najpiękniejsze i najbardziej popularne fragmenty z oper Puccini'ego znajdą się w tej audycji.

Chór Juranda

Doskonały zespół revellersów — Chór Juranda, tak bardzo przez publiczność lubiany, wystąpi przed mikrofonem dnia 11.I o godz. 15.30. A więc baczność zwolennicy melodyj interpretowanych przez Chór Jurandowski.

Zima w Polsce

Audycja dla Polaków z zagranicy dnia 11 stycznia nosi tytuł „Zima w Polsce" (godz. 21.00). Usłyszą w niej słuchacze barwne opisy literackie naszej przyrody w zimie, zatętni w niej radość towarzysząca sportom zimowym. Audycję urozmaici odpowiednio dobrana muzyka.

Tabela loterji

5-ty dzień ciągnienia 4 klasy 34 Loterji Państw

I i II ciągnienie

Główne wygrane

10.000 zł. — 12102 152996
5.000 zł. — 9821 135548 153169 166701
2.000 zł. — 5919 8980 21728 34341 53161 62009 68785 66922 82560 85225 86461 90825 96258 97249 120114 123266 125335 133601 139278 140960 142356 148572 160616 166004 185701
1.000 zł. — 2171 13982 14078 19812 21716 28224 29297 29938 36443 37416 40309 40936 47563 47963 48242 54197 54928 59629 77405 82514 84861 88968 102804 105008 106446 108471 118607 119686 128184 127072 129138 135884 147187 147786 148645 148639 153138 166654 172811 175016 181791 182018

Wygrane po 200 zł.

47 110 491 899 900 58 1000 71 214
54 384 516 623 716 838 902 2017 103
225 91 363 76 87 478 97 609 22 36 73
830 3009 607 48 91 862 924 26 55 88
4027 33 137 206 327 94 412 91 761
853 5041 120 24 54 85 218 426 81
543 91 636 87 876 918 47 94 6011
51 116 213 40 79 397 582 746 80 942
7055 56 73 194 242 321 57 762 76
903 8001 84 105 27 79 216 34 322
469 658 79 757 893 9012 75 194 262
70 417 33 81 552 95 847 10020 160
225 47 97 497 586 68 746 809 93
11014 82 111 217 92 312 89 955 98
12182 63 215 352 647 854 980 13239
475 84 88 822 936 64 97 14065 81
101 25 280 347 78 466 550 712 875
66 85 15184 210 63 341 36 870 99 925
29 16115 71 396 413 14 78 502 620
755 70 823 17384 450 97 547 63 629
722 823 18005 24 37 42 61 111 24 327
618 697 933 74 19021 281 317 49 427
576 88 733 48 862 923 52 77
20040 194 226 319 63 66 631 820
30 921 21029 105 249 500 74 644 52
737 814 998 22023 197 385 411 41
[illegible]
204 52 62 388 453 513 636 824 [illegible]
35 76 24005 161 204 300 09 426 592
638 25027 587 673 92 728 51 834 987
26061 67 97 233 344 424 602 17 711
888 27094 165 356 497 812 906 [illegible]
28022 92 249 312 408 623 32 720 905
54 29209 32 317 494 672 853 [illegible]
30069 120 133 477 604 36 31280 415
625 83 772 907 52 75 32061 131 46
276 427 48 596 868 94 971 33059 68
76 86 886 643 63 70 792 970 34109
94 449 89 576 77 658 830 915 35005
77 79 179 59 277 364 573 717 36053
149 828 425 505 635 759 921 25
37024 65 109 252 405 59 771 845 906
38078 176 310 75 478 535 694 [illegible]
39054 205 324 413 524 80 88 99
40071 192 253 509 785 818 977
41166 254 434 676 708 821 937 42040
334 499 705 71 858 43087 164 275
43087 164 275 402 886 905 44021 114
310 46 65 497 676 748 801 42 45257
400 518 705 47 913 46057 65 71 227
400 560 966 47097 387 407 526 692
738 48206 480 675 99 811 49011 44
346 407 525 62 721 848 79 50022 37
670 785 896 51133 293 406 630 749
885 901 10 52054 157 409 92 538 692
798 816 34 963 53098 175 296 326
519 641 761 70 858 958 54115 226 79
347 460 608 700 16 55048 72 487 565
635 902 01 70 56092 156 272 312 424
524 38 660 77 959 57264 461 676 740
44 45 75 809 22 998 58004 194 464
552 644 716 917 61 59027 129 37 98
294 322 98 414 763 78 537
60096 125 520 80 608 753 93 927 53
61058 121 252 377 409 47 83 524 601
721 90 826 911 62061 94 102 5 75 223
24 56 481 631 61 82 97 710 807 52 914
70 64095 395 410 64046 260 318 435
881 65008 9 115 99 297 401 27 545 88
665 750 848 914 22 65 66038 53 220
40 322 487 947 67071 102 41 331 70
433 606 79 725 78 843 91 934 66 68126
317 466 567 648 99 827 52 953 69478
589 661 92 827 70286 312 21 48 631
765 843 909 71050 210 62 67 456 602
750 818 57 908 72327 660 75 700 85
891 928 73051 119 22 97 302 88 492
809 911 76 74225 443 577 604 26 96
751 800 77 926 91 75115 597 644 797
965 72 76084 171 274 434 516 52 643
59 764 90 939 62 77024 147 329 71 498
717 89 838 78086 206 433 529 608 756
61 900 92 79091 193 387 441 44 527
704 9 19 83 854 985 80044 85 354 462
82 665 791 96 961 91 81306 655 874
760 82020 437 40 587 760 96 83180
303 11 413 622 84 705 837 915 84022
34 157 424 72 81 89 635 98 734 960
85146 52 68 433 521 96 664 735 99 820
81 928 93 86011 92 156 310 43 808 967
87207 309 443 65 559 717 94 855 74
937 93 88081 87 103 225 489 899 906
39 89019 208 330 517 19 632 59 68 888
962 90045 400 79 824 946 91013 276
349 91 415 67 71 74 534 976 92068 100
88 225 41 364 413 30 64 618 93007 57
141 215 359 82 416 502 17 601 75 98
709 820 49 954 94112 4 051 396 508
23 607 42 84 744 96 838 95218 458 91
576 638 73 829 32 96000 8 125 225 28
42 307 421 83 601 2 916 97072 271 424
865 908 25 98120 222 85 314 402 80
577 654 818 32 89 96 931 98 99011 59
102 9 209 69 71 83 394 600 87 715 880
96 962 100142 205 305 22 70 486 871
97 904 11 44 90 101302 97 411 51 570
600 814 961 66 90 102407 14 641 744
69 842 997 103002 336 441 60 636 728
104038 94 105 14 439 503 71 94 98
619 105068 385 432 720 81 868 940 67
105068 385 432 720 81 868 940 67
106184 273 308 31 426 61 614 708 981
107121 62 262 327 82 616 839 954 80
108004 412 620 836 48 988 109119 33
372 607 766 900 66 110007 65 88 141
63 70 270 405 584 745 870 92 111098
148 76 214 329 518 19 616 30 739 885
997 112111 96 213 93 343 462 577 90
616 73 74 762 113036 227 330 91 414
699 848.
114014 27 50 226 28 75 83 323 520
882 87 904 30 115052 54 55 110 266 363
635 72 743 809 116060 246 357 91 409
81 90 547 829 117054 123 38 429 95 512
616 31 76 118004 6 125 322 577 958
119001 67 94 274 327 50 444 598 641
783 97 808 15 120120 414 34 558 804
121018 54 60 120 42 75 229 80 451 560
84 647 77 765 85 91 800 49 908 122002
51 389 431 42 861 90 917 123126 52
93 218 80 420 753 81 837 954 1241220
66 259 84 534 35 659 91 907 87 125019
255 307 594 627 874 904 67 73 80 126259
70 465 596 701 77 127010 415 84 587
794 861 937 43 128104 23 222 481 552
76 641 43 80 832 905 33 129170 203 17
3122 68 543 82 649 61 714 95 848 946
77 130209 301 70 492 556 665 752 924
43 131102 11 429 77 562 626 34 806
132093 123 209 54 356 639 68 709 94
813 133011 91 364 625 84 890 957 94
134039 44 226 474 577 617 26 817 56
69 516 55 135102 327 446 79 556 657
64 771 818 47 136093 152 65 298 341
541 753 95 945 62 137140 76 88 418 520
79 610 25 79 80 729 98 948 56 64
138065 253 448 56 506 9 614 725 39
848 980 139009 71 154 206 429 81 92
613 45 727 28 860 901 93 94 140003 95
119 278 394 495 782 884 950 141350
760 92 839 76 929 78 142110 44 73 86
259 395 494 95 609 726 863 994 143158
65 464 86 506 11 37 685 852 144043 124
235 43 501 77 813 62 907 52 145163 381
422 30 533 95 606 741 146076 137 302
99 474 632 753 822 28 88 987 147273
673 781 98 811 17 148007 14 130 64 277
437 571 92 648 99 759 79 880 81 954
149014 59 131 402 534 610 767 150072
116 51 209 21 51 329 406 87 561 609
812 46 151061 174 445 735 58 937
152161 234 452 534 709 75 957 60 93
153001 119 38 53 219 429 31 37 618 56
76 818 154358 714 826 155327 512 645
64 714 19 884 156142 248 49 56 92 350
68 91 98 441 82 922 576 655 95 836 78
902 97 157400 7 73 908 58 158020 103
255 363 68 90 446 593 637 61 797 866
62 159057 236 608 39 729 36 834 914
82 160011 287 370 449 95 98 638 67 86
868 79 933 91 161019 208 43 352 66 98
555 83 723 54 976 162112 213 389 412
52 368 749 800 45 163051 64 295 320
786 820 904 8 164215 301 7 55 486 507
36 621 55 892 165231 42 409 28 603
771 929 82 166068 190 29 301 9 58 73
433 528 627 39 732 811 998 167023 140
6 6336 551 76 861 929 168014 77 165 76
361 70 412 896 908 169074 144 200 98
581 942 170038 116 231 595 636 814 23
74 936 38 79.
171012 156 68 411 71 91 577 693
735 854 172005 46 77 287 461 634 756
977 79 173015 192 248 80 88 552 683
783 800 52 93 174085 96 220 39 859
401 804 34 79 950 84 175029 43 78
381 308 481 525 656 758 176242 364
484 527 86 623 881 177134 330 402
565 636 915 178025 75 204 70 555 787
850 179119 66 219 61 438 624 816 86
62 65 969 180013 276 81 316 415 549
82 750 806 971 95 181070 374 91 477
623 62 715 927 182004 250 497 506
694 735 819 73 965 183079 124 314
410 605 46 932 184196 285 319 458
68 674 703 946 95 185073 75 214 89
449 53 77 946 48 186039 48 210 80
396 489 98 516 85 702 53 829 54 66
981 96 187077 267 85 326 90 448 562
712 32 485 188456 95 744 60 76 828
971 189069 99 239 489 94 97 666 714
56 909 190085 119 467 849 191126 29
76 92 400 518 25 668 81 881 933
192045 52 93 131 42 88 204 52 305
495 570 89 722 48 98 193040 46 685
718 61 890 194019 292 349 438 671
714 17 854 926 92

III ciągnienie

Wygrane po 200 zł.

63 521 1240 364 89 531 631 2118
265 904 09 721 827 3234 320 85 684
839 60 75 981 4014 151 230 382 764
949 5641 808 901 6416 699 766 7273
550 76 734 97 8112 240 59 94 385
490 871 942 60 9241 404 769 10040
401 37 576 11204 51 819 443 860 999
12107 404 882 900 13206 47 331 787
962 14463 989 15236 311 54 491 521
813 16071 86 209 22 17425 534 73
650 67 724 896 18018 627 710 19078
476 637 741 859 946 74
20270 98 603 86 886 21016 122 308
404 729 89 22073 194 287 856 570
894 23058 121 259 410 77 528 839
24042 591 815 16 941 25343 461 955
26149 797 817 81 27170 428 511 42
97 649 830 31 37 64 907 69 96 28014
129 509 69 685 918 29075 123 240
707 37 911 87 30095 210 39 595 645
752 852 31148 340 89 681 87 725 998
32532 616 33155 73 203 426 558 728
34041 245 471 35446 683 823 36544
57 611 876 37022 178 248 359 400
82 526 675 862 38106 246 39035 122
222 815 700 800
40027 439 598 735 996 98 41049
621 75 42138 49 241 377 546 43008
223 44860 518 831 45259 338 757 804
46016 61 312 18 89 461 951 54 47172
215 359 98 566 715 844 48029 32 577
616 62 67 792 832 953 72 49127 758
50139 315 476 595 845 968 51373 617
66 773 807 922 552132 497 613 721
53040 41 76 128 46 371 436 54088
390 433 598 867 55081 206 84 643
884 914 18 56002 52 212 406 32 613
57203 964 58421 81 889 940 59034 33
56 103 234 39 643 44 999
60205 366 482 95 726 812 20 970
61016 449 571 620 733 809 15 48
62123 307 641 63056 266 70 542
64163 226 310 597 917 65175 348 94
710 804 07 88 66188 311 88 778
67111 255 724 68329 86 565 676
69306 48 726 92 890 94 70169 75 564
705 970 71132 55 596 647 849 946
72116 206 468 564 638 771 74007 89
108 42 278 394 403 701 04 70 75081
93 99 685 861 90 76030 569 906 77690
78215 83 466 79108 712 66 80090 418
83 750 81349 73 478 587 769 980
82128 225 388 490 712 92 83042 479
94 584 696 992 33 84087 192 510 711
955 85279 875 796 924 86141 224 470
77 91 892 87127 203 408 743 816
88193 240 93 487 833 89044 355 502
698 90028 304 61 847 972 91037 430
68 933 92104 353 483 777 892 93078
321 530 816 944 94917 95001 48 426
807 911 96477 563 890 97112 266 82
526 89 968 98235 435 89 733 99846
546 93 656 70.
100011 107 241 642 721 802 101248
80 335 554 626 908 102175 585 103106
81 255 360 591 773 957 104321 49 68
436 51 572 669 962 70 105215 419 504
670 106026 230 42 748 107054 283 502
778 829 964 108044 209 599 109223 392
755 931 110015 308 539 61 111237 333
532 720 60 92 859 112158 288 775 833
939 113476 79 785 97 880 97 114023
115124 212 339 62 642 732 65 898 925
46 116093 319 430 95 584 812 57 914
117018 36 134 379 475 904 14 52 54
118055 62 568 620 74 119034 565 75
759 891 120124 248 563 877 121218 37
65 338 934 122398 496 694 844 123087
101 285 415 94 558 614 61 124028 89
504 11 854 125099 248 425 815 126013
267 127300 73 680 128137 82 83 241
353 707 129092 132 364 781.
130022 365 551 627 31 766 131030
218 319 676 957 58 81 132157 579 980
133234 41 50 785 831 931 134024 669
715 60 831 59 135006 211 18 436 63
627 937 40 136000 62 182 598 697 704
907 86 137202 984 138104 830 936
139068 98 446 508 90 622 63 961 140080
367 80 404 795 925 141051 247 344
424 142441 70 658 702 3 87 937 89
143349 584 864 933 144146 222 767 97
902 145060 199 226 47 387 820 987
146386 576 653 814 147039 109 57 218
398 444 672 831 148184 94 383 467 86
559 632 794 149030 32 323 59 891 919.
150352 85 88 905 151124 592 650 771
152092 196 645 901 13 153433 867 91
936 154444 628 58 155120 90 625 57
156009 10 552 894 939 157002 157 543
158317 939 159684 740 866 951 85.
160097 308 94 705 801 161129 394
162137 722 866 928 64 163049 89 236
366 487 517 91 760 934 164087 765 964
165414 53 166178 425 796 910 167136
293 738 943 168283 408 62 652 853
169198 232 403 98 659 875.
170201 39 569 171777 172659 711
173172 395 517 602 174062 168 861
175119 513 740 77 176096 549 808
177022 57 91 159 609 991 178320 787
918 179241 382 412 180473 625 773 926
181008 48 196 378 586 802 920 182088
97 263 399 953 183094 245 64 378
184010 185 281 541 49 835 185031 172
319 630 78 85 824 46 64 186049 84
311 178202 17 800 51 188110 256 302
32 492 539 813 22 189032 776 190346
606 870 191340 459 824 926 192189 224
493 542 663 778 895 954 60 194801.

IV ciągnienie

Główne wygrane

50.000 zł. 95423.
30.000 zł. 2633.
20.000 zł. 1580.
10.000 zł. 117066 129298 175832.
Po 5.000 zł. 13554 48854 52908.
Po 2.000 zł. 31558 47632 46924 60597 62703 65784 73913 79104 98297 105551 104778 110465 119523 127327 143466 145427 152704 161156 177955 185719 187633 194258.
Po 1.000 zł. 6908 11720 17936 20082 27536 29809 27586 32574 40182 41371 42445 61439 68379 70527 71656 71736 72622 75451 76118 82007 8269z 85140 93805 97836 100046 109698 114734 116368 118493 122426 148176 151158 168886 769631 187721.

Wygrane po 200

85 285 339 86 427 52 57 61 604 721
818 1133 424 57 532 647 711 26 831
2058 151 422 40 378 956 3038 215 343
563 721 22 88 4190 630 61 819 5073
195 357 446 86 618 6105 65 594 7061
130 512 617 706 43 8359 553 9197 2925
347 452 820 10005 88 280 426 573 647
55 780 11011 794 850 909 12433 697
723 987 13783 90 946 14123 60 527 894
15019 93 275 357 613 44 835 16172 432
80 17127 75 356 861 921 18594 723
19223 54 64 537 738 831 20399 519 66
828 21449 559 22757 90 93 970 98 23135
591 709 982 24004 578 766 95 879
25015 178 26363 436 823 27079 415
544 678 709 28007 123 231 74 360 515
774 893 99 29242 302 23 665 702 94
841.
30407 63 68 690 791 880 965 80 31012
141 218 430 605 774 32389 500 57 61
678 721 77 846 33250 353 507 21 63
76 773 822 26 34108 393 457 795 856
35230 461 522 52 960 36084 290 598
658 37167 371 402 653 896 926 38403
76 502 972 39334 736 934 40249 343
41185 730 84 922 42 42027 137 253
535 607 816 43023 272 317 44157 241
15 504 6 40 858 45054 65 138 291 432
64 793 46215 61 69 997 47763 886
48047 347 997 49077 180 303 561 94
884 50503 4 51359 76 678 757 52189
245 315 474 685 792 853 53437 54052
267 302 501 92 876 55247 453 632 757
886 56086 126 332 575 831 33 44 57200
94 313 453 59 80 533 58185 214 365 409
501 21 83 59287 365 745 961.
60042 129 464 542 47 48 629 891
61185 219 354 62 509 694 780 891 922
62041 181 476 868 63201 33 65 533 37
87 604 58 745 48 897 64022 317 548 774
941 65282 66091 560 67226 524 788
68956 69046 340 690 754 842 51 61 66
998 70182 71075 280 317 33 50 64 768
931 72222 404 607 970 73184 219 318
85 98 605 74481 671 85 75052 121 288
560 833 75 925 76526 73 603 77016 327
55 460 525 791 78117 681 910 79039
324 533 823 909 80239 72 775 81038
174 469 539 728 36 869 82807 188 241
568 601 7 71 83337 487 561 961 84001
103 285 511 85036 229 80 526 680 818
52 86102 43 57 566 626 51 79 907 87244
48 344 422 513 829 88537 57 936 89416
736 940.
90037 368 429 580 638 91044 711
946 92112 220 455 583 650 747 60 806
93024 142 241 375 496 917 94358 475
532 34 901 95222 481 684 765 885
96080 333 62 97091 193 317 681 82
98233 504 27 650 53 99040 80 169 256
81 392 577 925 100058 222 377 101001
118 237 591 93 102034 492 636 776
103282 678 786 104030 93 177 305 640
940 105241 77 815 106074 150 538 691
107359 484 108012 197 319 400 563 720
69 109099 495 566 79 688 767 844 961
110188 99 273 412 682 792 923 111058
378 502 112025 128 314 561 98 863 908
22 62 113314 431 635 881 93.
114456 584 665 712 856 115080 276
377 927 116351 505 117793 812
118056 136 292 119149 207 364 974
120300 771 121617 25 741 958 122381
516 68 834 911 123692 124382 97 586
91 959 89 125134 314 407 18 760 61
871 978 126115 402 600 30 707 127245
624 836 128377 884 947 91 129078
360 66 85 991 130037 43 175 390 540
55 131182 898 472 132084 536 59 616
54 799 828 133008 463 71 715 804
80 973 134429 709 892 941 42 135051
256 445 659 882 136061 99 441 75
896 969 137688 708 23 827 84 916
69 138476 967 139058 182 528 77 693
721 73 92 942.
140937 141116 58 415 828 909 58
142488 550 143174 417 744 988
144019 38 260 416 915 145042 424
893 146026 41 260 377 433 96 774
844 906 147036 67 161 276 393 496
148054 191 792 951 83 149083 192
417 544 764 962 150461 621 23 151407
675 627 80 963 152533 701 153056
137 65 262 567 89 859 154309 82 749
95 814 96 155192 843 460 600 859
992 156055 151 232 349 518 41 651
734 809 926 157337 1544 48 698 783
955 158048 58 190 587 669 917
159096 366 560 832 932 75 160121 76
293 505 95 778 161163 358 620 745
162072 183 302 163187 91 357 837
164159 382 473 732 165043 166064
148 344 450 83 519 167501 20 787
802 168115 402 819 80 169288 374
481 560.
1700241 16 491 959 171286 794 921
172044 66 198 99 223 449 579 683
816 83 173277 517 607 829 174350
72 747 955 175193 433 608 59 900 66
176356 601 58 177550 926 178285 485
594 99 718 880 980 179049 105 209
10 826 180248 862 181075 820 457
783 848 938 182170 531 831 49 915
25 183609 936 184088 321 410 620
718 185087 193 347 718 186102 270
98 337 423 187042 173 765 85 885
94 188122 357 741 48 189046 121 249
806 540 70 989 190033 585 191062 174
287 379 692 745 192592 840 73 942
193030 133 258 311 75 86 569 194042
351 473 696 805 28 90.

KRONIKA KRAKOWSKA

Ogólne Zgromadzenie
dozorców domowych m. Krakowa

odbędzie się

w niedzielę dnia 12 stycznia 1936 r., o godz. 10 przedpołudniem, w sali **Domu Górników przy Al. Krasińskiego 16.**

Porządek dzienny:

1] Walka o nowe warunki pracy i płacy dozorców domowych na rok 1936—37.

2] O zatrudnienie dozorcy w każdym domu.

3] O umasowienie klasowej organizacji.

4] O znowelizowanie ustawy o nadzwyczajnych komisjach rozjemczych.

Przemawiać będą towarzysze: ławnik m. Zarządu dr. **Pelcling**, rad. m. dr. **Szumski, Z. Bocian** i inni.

Dozorcy! Dozorczynie! Stawcie się licznie!

Wśród „sanatorów" w Krakowie

(Kor. własna).

Podobnie jak gdzieindziej, tak i w Krakowie, BBWR. zakończył swój niesławny żywot. Likwidacja jednak nie odbyła się bez zgrzytów i wzajemnych oskarżeń. Szereg ludzi czuje wielki żal do kierownictwa BB., które pozbawiło ich chleba, no... i znaczenia. Nawet wśród „grubszych ryb" panuje niezadowolenie. Słowem w „sanacji" krakowskiej niedobrze się dzieje. Komendanci i podkomendanci buntują się.

Chcąc temu zaradzić utworzono pod opieką p. wojewody Świtalskiego nową organizację pod nazwą „Związek inicjatywy gospodarczej i społecznej". Związek ten ma zastąpić dawny BBWR. Ale jakoś nowa organizacja nie może ruszyć z miejsca. Przedewszystkiem brak jej członków. Grupka posłów, senatorów i kilku dygnitarzy nie jest w stanie ożywić organizacji, której zadaniem jest objąć szersze masy społeczeństwa. Właśnie te masy odwróciły się **stanowczo i zdecydowanie** od „sanacji". Bankrutom nie pomoże zmiana szyldu. Nazewnątrz zupełna kompromitacja, wewnątrz gnilny rozkład. Oto wszystko, co pozostało po ruinie rozreklamowanej „ideologji" i organizacji.

Odczyty T.U.R.

W niedzielę, dnia 12 b. m. o godzinie 3.30 po poł. wygłosi tow. mgr. A. Gapier:

Odczyt p. t. „Jakie wyjście z kryzysu".

Odczyt tow. Dr. L. Ciołkoszowej — „Przed sądem i pod szubienicą" odbędzie się dnia 11 stycznia b. r., o godz. 6 wiecz., w Domu Zw. Zaw. Kolejarzy przy ul. Warszawska 17.

Sport

R. T. S. „Jutrzenka" zawiadamia, że rejestracja członków odbywa się w nowym lokalu, przy ul. Dajwór 3, codziennie od 7—9 wiecz.

Może nastąpi obniżka cen
w przedsiębiorstwach miejskich
Konferencja w Magistracie

W dniu 9 stycznia 1936 r. odbyła się na Ratuszu krakowskim, pod przewodnictwem prezydenta miasta, d-ra M. Kaplickiego, konferencja przedstawicieli zainteresowanych resortów miejskich w sprawie obniżki cen w przedsiębiorstwach miejskich.

Po długiej dyskusji ustalono wytyczne dla akcji zniżkowej i wydano polecenie dyrektorom przedsiębiorstw, aby na podstawie tych wytycznych opracowali szczegółowe wnioski. Wnioski te będą w najbliższym czasie przedmiotem obrad.

Walne Zebranie
Tow. Uniwersytetu Rob. w Krakowie

Odbędze się w niedzielę, 19 b.m., o godz. 9 rano, w Domu Górników przy ul. Al. Krasińskiego 16,

W razie braku kompletu Zgromadzenie odbędzie się o godz. 9,30 rano bez względu na ilość obecnych, z tym samym porządkiem dziennym. **Zarząd.**

Doroczne Walne Zebranie
Zw. Zaw. Rob. Przem. Skórzanego

(ODDZIAŁ III W KRAKOWIE, plac Matejki 4).

odbędzie się **w niedzielę, dnia 12 stycznia 1936 r.** o godz. 10 rano, z porządkiem dziennym:

Zagajenie; wybór przewodniczącego Zgrom.; sprawozdanie z działalności; sprawozdanie kasowe; dyskusja; wybór nowego zarządu; referat o akcji strajkowej.

Uprasza się wszystkich członków o punktualne przybycie.

Oto los bezrobotnego

Od dłuższego czasu pozostawał bez pracy Józef Kret, ślusarz, nie mający dachu nad głową. Wskutek nędzy popadł młody, bo zaledwie 21 lat liczący człowiek w rozstrój nerwowy. Kula rewolwerowa przecięła nić życia, które było dla niego w tych warunkach ciężarem nie do zniesienia.

Jeszcze jedna ofiara „radosnej twórczości".

Tragedja umysłowo chorej

Onegdaj w domu przy ul. Pawiej 22, rozegrala się straszna tragedja. Władysława Machej, chora umysłowo, chcąc wywrzeć złość na mężu, włożyła rękę do rozpalonego pieca i tak długo trzymała ją, aż zgorzały wszystkie palce. Gdyby nie pomoc Pogotowia Rat., nieszczęśliwa spaliłaby całą rękę. W ciężkim stanie odwieziono ją do szpitala.

Dyżury lekarzy

Dnia 11 stycznia noc:

1. Dr. Landau Zygmunt Zyblikiewicza 19, tel. 112-83.
2. Dr. Redo Aleksander Felicjanek 6, tel. 182-57.
3. Dr. Sokołowski Adam Basztowa 24, tel. 142-04.
4. Dr. Stern Natan Dietla 15, tel. 178-25.

Historje dnia

CO, GDZIE, KOMU?

Adeli Wirolheimer, ul. Józefa 2, skradziono wyroby tytoniowe i czekoladę; Aurelji Schubert, ul. Krupnicza 7, skradziono 15 metrów blachy.

Radjo krakowskie

NIEDZIELA, 12 stycznia 1936 r.

9.00 Audycja poranna. 9.15 Płyty. 9.40 Dziennik poranny. 10.00 Nabożeństwo z Łodzi. 11.00 Płyty. 11.57 Sygnał czasu. 12.03 Przegląd teatralny. 12.15 Poranek. 14.00 „Wiejski znachor". 14.20 Płyty 15.00 „Wieś oświaty potrzebuje". 15.10 Płyty, 15.25 Pogadanka. 15.35 Płyty. 15.45 „Jada panie gazda... tylko jaka jazda?" 16.00 „Na huculskim koniku". 16.15 Koncert ork. Marynarki wojennej. 16.45 „Cała Polska śpiewa". 17.00 Muz. taneczna. 17.40 „Migawki regjonalne". 18.00 Koncert kameralny. 18.30 Teatr Wyobraźni: „Gody podhalańskie". 19.10 Płyty. 19.25 Koncert. 19.40 Wiadomości sportowe. 19.45 „Co czytać? 20.50 Dziennik wieczorny. 21.00 „Na wesołej fali lwowskiej". 21.30 „Na naszem Podolu". 21.45 Zakończenie międzyn. meczu bokserskiego. 22.15 Koncert pianistów polskich. 23.15 Płyty.

KINO MUZEUM DLA T. U. R.

W niedzielę, dnia 12 stycznia b. r., w wyświetla kino Muzeum dla TUR. wspaniały podwójny program.

Na scenie:

„Szopka krakowska", wielkie tradycyjne widowisko pod kier. Włodzimierza Malika.

Na ekranie:

Najpiękniejszy film produkcji austrjackiej.

„Muszę być młody", doskonała komedja pełna humoru. W rolach głównych Herman Thimig, Liljana Haid i Hans Moser. Począ tek o godz. 7 wiecz.

Bilety wcześniej do nabycia w bibljotece TUR., Sławkowska 12.

Repertuar

TEATR IM. J. SŁOWACKIEGO.

Sobota 11.I „Niebieski ptak".

Niedziela 12.I popoł. „Trzy asy i jedna dama"; wiecz. „Niebieski ptak".

W SOBOTĘ TOLA MANKIEWICZÓWNA ŻEGNA KRAKÓW. **Znakomity gość warszawski, Tola Mankiewiczówna, wystąpi w sobotę poraz ostatni w rewji tryskającej żywiołowym humorem p. t. „Kocham Kraków" w reżyserji L. Lawińskiego.**

Początek przedstawienia o godz. 7 i o godz. 9 wieczorem. Bilety przy kasie Bagateli.

STARY TEATR.

KONCERT FILHARMONJI KRAKOWSKIEJ **odbędzie się w niedzielę, 12 bm., pod dyrekcją Zdzisława Górzyńskiego. Jako solistka wystąpi Maryla Karwowska, art. oper. polskich i zagranicznych. W programie: Muzyka lekka, utwory Józefa Lannera, Jana Straussa i Franciszka Lehara. Bilety do nabycia w kasie Starego Teatru.**

BAGATELA: **godz. 7 i 9 wieczorem, rewja „Kocham Kraków" z gościnnym występem Toli Mankiewiczówny.**

Co grają w kinoteatrach

ADRIA: „Tygrys Pacyfiku".
APOLLO: „Raj na ziemi".
ATLANTIC: „Jaśnie Pan szofer".
PROMIEŃ: „Księżniczka Czardaszka".
STELLA: „Audjencja w Ischlu".
SZTUKA: „Najpiękniejszy dzień mego życia".
ŚWIT: „Dodek na froncie".
UCIECHA: „Katarzynka".
WANDA: „Dziewczę z Budapesztu".

KRONIKA ŚLĄSKA

Przygotowania do obniżki zarobków

Po długiej przerwie odezwała się znowu komisja parytetyczna dla ustalania wskaźnika drożyźnianego na Śląsku. Komisja ta obliczyła, że w grudniu zmniejszyły się koszta utrzymania o 7,7 procent. Na zniżkę tą wpłynęła rzekomo zniżka komornego, zniżka cen węgla i cen mięsa i wyrobów wędliniarskich. Komisja do ustalenia kosztów utrzymania nie wzięta wcale pod uwagę, że ceny artykułów pierwszej potrzeby, a więc pozycje pochłaniające prawie cały zarobek robotników i pracowników, wzrosły w niebywałych wprost podskokach już od sierpnia 1935 r. W okresie drugiego półrocza wzrosły ceny te bardzo znacznie, a obniżka cen w grudniu 1935 r. absolutnie nie zrównała cen z cenami w pierwszym półroczu 1935 r. W okresie tym nie nastąpiła żadna podwyżka zarobków, tak, że robotnicy są znacznie poszkodowani.

Przypuszczamy, że ostatnie wyliczenia komisji do ustalania kosztów utrzymania mają przygotować grunt do zamachów kapitalistycznych na zarobki robotnicze, względnie mają być argumentem przeciwko żądaniu podwyżki płac robotniczych w ciężkim przemyśle. W każdym razie będą przemysłowcy operowali cyframi tej komisji przy wszelkich rokowaniach z pracobiorcami. Zatem cała działalność tej komisji idzie wyłącznie na rękę przemysłowcom.

Turnusy na kopalni „Eminencja"

Zastępca Kamisarza demobilizacyjnego, p. inż Seroka, w obecności zainteresowanych stron rozpatrywał wniosek kop. „Eminencja" w Katowicach — Dębiu, dotyczący zwiększenie turnusu z 140 robotników na 210. Jak wiadomo, wspomniana kopalnia początkowo zamierzała zwolnić 200 robotników, jednak pod naciskiem robotników od zamiaru swego odstąpiła i wniosek swój zmodyfikowała. Turnusowy wniosek dyrekcja kopalni umotywowała względami na potrzebę zmniejszenia dziennego wydobycia z 1400 ton na 1160 ton, a to dlatego, że nowe pola górnicze, wydzierżawione od Skarbofermu, nie są jeszcze dostatecznie przygotowane do eksploatacji. Obecnie na konferencji przedstawiciele rady zakładowej oświadczyli, że nie może nastąpić ograniczenie załogi przez wysłanie na turnus nowych robotników, bowiem przy pracach koniecznych odczuwa się stale brak rąk do pracy. Wobec tego robotników, których kopalnia chce posalć na turnus, należy zatrudnić przy robotach koniecznych. Po wysłuchaniu stron, p. inż. Seroka oświadczył, że orzeczenie wyda po zbadaniu warunków pracy na kopalni. Badanie to odbędzie się przy udziale przedstawicieli władz górniczych i inspekcyjnych.

Baczność kobiety!

Poradnia Świadomego Macierzyństwa w Katowicach spowodu choroby lekarki będzie zamknięta aż do odwołania. Zaznaczyć trzeba, że pomimo wysiłków w tym kierunku, nikt z lekarzy katowickich nie chciał zastąpić chorej lekarki, by prowadzić Poradnię w okresie jej choroby. Panowie lekarze katowiccy okazali (i to bez wyjątku) brak cywilnej odwagi. Obawa przed klerem, dalej niechęć do poświęcenia choćby godziny w tygodniu dla najbiedniejszych kobiet, świadczy bardzo ujemnie o lekarzach na Śląsku. Panowie ci potrafią dobijać się o dobrze płatne funkcje lekarzy kasowych i t. d., ale ani jeden nie chciał poświęcić choćby jednej godzinki dla poradni, do której uczęszczają, jak wiadomo, przeważnie żony bezrobotnych. Wstyd!

Jeszcze o hucie „Ferrum"

Po ponownem uruchomieniu huty „Ferrum" w 1933 roku, musieli się robotnicy podpisać na deklaracjach, przy ponownem przyjęciu do pracy, że godzą się na przeszeregowanie z wyższych do niższych grup płac; w innym wypadku pracy nie uzyskaliby. W zasadzie było to bezwzględnem łamaniem umów taryfowych.

Wiadomo wszystkim czytelnikom „Gazety Robotniczej", że w hucie „Ferrum" rządzi rada zakładowa ZZZ. Czy ZZZ chce tolerować nadal działalność swych radców załogowych w tym zakładzie?

Do dziś dnia jeszcze wielu robotnikom płaci się poniżej stawek taryfowych tych grup, do jakich właściwie należą. Czy tego nie uważa Dyrekcja za wielką ofiarność ze strony robotników? Byłby jednak najwyższy czas, żeby w zakładzie tym zostały przeprowadzone normalne warunki i postanowienia umowy taryfowej. Przecież Rada Załogowa ma obowiązek czuwać nad wykonaniem warunków, zagwarantowanych umowami.

Wiadomości różne

W pierwszych dniach b. miesiąca została unieruchomiona kopalnia „Jakób" na Niemcach w Zagłębiu Dąbrowskiem.

W sprawie tej przez dłuższy czas prowadzono konferencje, gdyż chodziło o zatrudnienie robotników tej kopalni.

Zostało to obecnie załatwione pomyślnie, gdyż robotnicy kopalni „Jakób", w liczbie 380 robotników, otrzymali zatrudnienie w kopalniach Warszawskiego Tow. na Niemcach.

***

Służąca Helena Górecka z Knurowa, usiłowała zastrzelić wracającego z pracy b. narzeczonego, Franciszka Górkę. Górecka zauważyła od dłuższego czasu, że narzeczony zaczyna ją zaniedbywać, a wreszcie unikać. Postanowiła więc Górkę zastrzelić. Górecka postarała się o broń i czekała na stosowną chwilę do wykonania niecnego zamiaru. Sposobność nadarzyła się w sobotę, dnia 4 b. m., gdy G. wracał z pracy do domu.

Górecka czekała na drodze i gdy G. się zbliżył, szybkim ruchem wydobyła z kieszeni rewolwer, mierząc w stronę Górki. Górka, nie tracąc jednak przytomności umysłu, podbiegł do niej i szybkim ruchem wyrwał jej rewolwer z rąk, dzięki czemu uniknął niechybnej śmierci. Przed policją tłumaczyła się Górecka, że chciała narzeczonego tylko nastraszyć i nie miała zamiaru pozbawić go życia.

Życie robotnicze

ZEBRANIA C. Z. G.

w niedzielę, dnia 12 stycznia 1936 r.

Ruda Południowa: o godz. 10-ej Wolne Zebranie w salce zebrań — ref. tow. Kaczmarski.

Łagiewniki: o godz. 10-ej u p. Dymka W. Z. — ref. tow. Turk.

Szopienice: o godz. 10-ej u p. Szustra zebr. oddz. CZG. M. Dąbrówka— ref. tow. Janta.

Janów: o godz. 14-ej lokal na afiszach — ref. tow. Janta.

Michałkowice: o godz. 15-ej u p. Tomanka W. Z. — ref. tow. Turk.

Nowa - Wieś: o godz. 10-ej u p. Góreckiego zebr. inwalidów C. Z. G. — ref. tow. Krzywoń.

Sport

Śląski Okręgowy Związek Hokeya na lodzie, zaprosił na sobotę, dnia 11 i niedzielę 12 reprezentację olimpijską Japonji do Katowic. Początek meczu o godzinie 20-ej wieczorem. W sobotę gra Japonja — Śląsk; w niedzielę Japonja — Polska, w przerwie meczu popisy łyżwiarskie.

Repertuar

TEATR POLSKI.

Sobota, 11 stycznia: „Święty płomień" o godz. 20-ej.

Niedziela, 12 stycznia: „Moja siostra i ja" dla kop. Richter o g. 15.30.

Niedziela, 12 stycznia: „Stare wino" o g. 20-ej.

Wtorek, 14 stycznia: „Koncert Grzegorza Ginsburga" o godz. 20-ej.

Radjo śląskie

SOBOTA, 11 stycznia 1936 r.

6.30 Pieśń poranna i gimnastyka. 6.50 Muzyka taneczna i lekka. W przerwie o godz. 7.20 Dziennik poranny. 12.03 Dziennik południowy. 12.15 Koncert orkiestry kameralnej. 13.00 Recital Ewy Bandrowskiej-Turskiej. 13.25 Chwilka gospodarstwa domowego. 13.30 Lekcja języka polskiego. 13.45 Muzyka lekka. 14.30 Rytmy polskie. 15.00 Z bohaterskich dni — opowiadanie. 15.30 Koncert Chóru Juranda. 16.00 Lekcja języka francuskiego. 16.15 Utwory na cytrę. 16.30 Skrzynka techniczna. 16.45 Cała Polska śpiewa. 17.00 Z sekretów stolicy „Noc romantyczna" — odczyt. 17.15 Nowości z płyt. 17.45 Świat naszych zwierząt „Pijawka"— pogadanka. 17.50 Nasze miasta i miasteczka „Horodno i Dawidgródek" — pogadanka. 18.00 Wesoła audycja dla dzieci. 18.30 Skrzynka dla dzieci. 19.00 Wycinanki domowe. 19.20 Przegląd prasy. 20.00 Goethe — natchnieniem muzyków. 20.45 Dziennik wieczorny. 20.55 Obrazek z Polski współczesnej. 21.00 Audycja dla Polaków z zagranicy. 21.50 Humor regjonalny. 22.00 Klasycznie, a jednak nowocześnie — radjopotpuri. 23.05—24.00 Muzyka taneczna.

NIEDZIELA, 12 STYCZNIA.

9.00 Sygnał czasu i kolenda. 9.15 Koncert popularny. 9.40 Dziennik poranny. 11.00 Koncert muzyki poważnej. 12.15 Poranek muzyczny. 14.00 Wiejski znachor — fragment z powieści Jana Wiktora. 14.20 Koncert Chóru Męskiego „Echo" z Mysłowic. 15.00 Ciekawostki o kotach — pogadanka. 15.10 Melodje węgierskie. 15.22 Zwalczanie myszy i innych gryzoni w gospodarstwie — pogadanka. 15.35 Pieśni śpiewa Stefan Nowita. 15.45 Djalog na szosie p. t.: „Jazda panie gazda... tylko jaka jazda"? 16.00 Na huculskim koniku — opowiadanie dla dzieci. 16.15 Koncert orkiestry Marynarki Wojennej. 16.45 Cała Polska śpiewa. 17.00 Muzyka taneczna. 17.40 Migawki regjonalne. 18.00 Caezar Franck: Kwintet fortepianowy. 18.30 Powszechny Teatr Wyobraźni. 19.25 Bery i bojki śląskie. 19.45 Nowości literackie. 20.50 Dziennik wieczorny. 21.00 Na wesołej lwowskiej fali. 21.30 Feljeton. 21.45 Transmisja meczu Poznań — Berlin. 22.10 Drugi koncert pianistów 23.15 — 24.00 „Pod niebiem Sewilji".

Losowanie 3 proc. Premjowej Pożyczki Inwest. II-ej Emisji

Wczoraj w ostatnim dniu ciągnienia premje padły na następujące numery:

Zł. 500 — Nr. 4—S. 156 281 429 1331 2420 3369 3316 4045 4613 4936 6335 6795 7418 8189 9197 9518 9724 10248 11536 12332 13432 13531 14284 14591 14771 14971 15253 16657 16720 16915 17108 18239 19067 19274 20389

Nr. 7—S. 630 853 983 1153 1899 2602 3578 4952 5078 5189 8251 8980 9437 9874 13354 13643 13786 13960 16074 16089 16494 17084 17479 17517 17814 18317 18555 19390 19953 20735 20778 20915 21040 21166 21815

Nr. 9—S. 506 734 2078 4541 4633 4947 5718 5960 6736 6965 7723 7875 8210 9043 9329 9773 9891 10507 11990 12106 12560 12682 13226 14088 14463 15499 15547 15795 19042 19719 20880 21029 22033 22521 22878

Nr. 14—S. 200 2292 2372 3454 3608 4171 4386 5239 5952 6463 6699 7387 7522 8286 9165 10658 11509 11599 11852 15238 15566 16605 17390 17747 18269 10602 19690 19864 20549 20879 21836 22564 22663 22950.

Nr. 18—S. 68 417 1363 1481 1722 3078 3580 3703 3774 4986 5606 6284 6759 7222 7470 8488 9150 10110 11227 12104 13267 13989 16066 17048 17245 17488 17824 17868 18263 19191 19319 19742 20029 20483 22141

Nr. 26—S. 306 356 363 779 1233 1456 1802 2023 2276 2831 2844 3667 4218 4337 4703 4849 5148 5436 5518 5873 6367 6471 6803 6919 7365 7839 8185 8421 8671 8596 9891 10619 10649 11101 11472 11726 11880 12524 13803 13860 13936 14200 14313 14372 14771 15059 15817 16265 16741 16936 17862 17923 18313 19339 19446 19712 20412 20461 20462 20779 20830 20923 21025 21302 21558 21443 21807 22173 22650 22995

Nr. 30—S. 4 174 357 722 855 994 1149 2463 3369 4349 5689 6818 6863 8115 9779 10722 10730 10987 11272 13132 13565 13805 13909 15661 16947 18148 19082 19909 19920 20633 21869 22106 22314

Nr. 37—S. 352 686 1510 2534 3245 4352 4992 6384 6568 7994 7403 7434 8748 9163 10761 11682 11953 12951 13763 13873 14790 16033 16482 17277 12352 17408 18978 19377 20073 20961 21305 21559 21994 22618 22660

Nr. 40—S. 662 1555 2079 2834 3145 3173 4236 4347 5525 6959 7961 8051 8433 9082 10084 12399 12445 13071 13763 14888 14915 16222 16545 16685 16928 17131 17677 18019 19762 20411 21300 21458 21684 21700 21867

Nr. 41—S. 145 799 1008 1101 1509 2316 3106 5310 7131 7664 9459 9525 9868 10058 10892 11331 12291 12550 12614 12697 14612 15886 15803 16194 16858 17117 17408 17339 17539 17849 19376 20292 22109 22713 22736.

Odpowiedzialny redaktor: Stanisław Niemyski

Drukarnia Sp. Nakł.-Wydawniczej „Robotnik", Warszawa, Warecka